Nr. 166. **Niedziela, 23 Lipca 1893.** **Rok 83.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej grecko-katolickiego proboszcza w Lubaczowie, ks. Jana **Jabłonowskiego**, kanonikiem honorowym grecko-katolickiej kapituły w Przemyślu.

Dnia 20 lipca b. r. został wydany i rozesłany z c. k. nadwornej i państwowej drukarni XXXIV zeszyt Dziennika ustaw państwowych w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 114. Rozporządzenie Ministerstw skarbu, handlu i rolnictwa z dnia 20 lipca b. r. w sprawie zakazu wywozu paszy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 lipca.

Wskutek kolizyi interesów dwóch państw europejskich: Francyi i Anglii, ojczyzna białego słonia, kraj ryżu, indyga i fig: odległy Syam, urósł nagle do potęgi czynnika europejskiej polityki, stał się przedmiotem ogólnej uwagi i zainteresowania powszechnego a prasa całego świata zapisuje dziś skrzętnie każdy nowy zwrot w rozwoju „sprawy syamskiej“. Co prawda, nie jest Syam nieznacznym skrawkiem ziemi; powierzchnia jego przenosi powierzchnię całej Monarchii austro-węgierskiej, a chociaż gęstość zaludnienia Syamu nie może iść w porównanie z zaludnieniem którego kolwiek z państw europejskich, na rozległych i urodzajnych łanach syamskich, położonych nad Menamem i Mekongiem rozsiadło się w każdym razie około dziesięciu milionów ludności. Syamczycy — naród nieposiadający wielkich ambicyj i wielkich pragnień, spokojny, wypełniający z ogromnem zamiłowaniem przepisy państwowej religii buddhyjskiej, naród przedewszystkiem leniwy i stroniący od każdej bardziej uciążliwej pracy — nie tęsknią wprawdzie za „dobrodziejstwami“ cywilizacyi europejskiej, jednak zdołali przecież zaprowadzić u siebie poczty i telegrafy, posiadają już koleje żelazne i komunikacyę wodną za pośrednictwem parowców, mają w końcu czternastotysięczną armię, która uzbrojona w Mannlichery i Remingtony, pozostaje podobnie jak i syamska marynarka wojenna pod kierownictwem europejskich oficerów.

Położenie geograficzne Syamu czyniło go oddawna przedmiotem politycznej pożądliwości sąsiadów i terenem popisu dla ich okupacyjnych zapędów. Zamknięty od północy przez Chiny, które łakomem okiem spoglądają na żyzne i urodzajne a tak zaniedbane przez krajową ludność łany syamskie; ściśnięty od zachodu przez takiego kolosa, jakim są Indye angielskie, te Indye, które wskutek okupacyi Birmy przez Anglików dostały się w bezpośrednie sąsiedztwo z Syamem — ma kraj białego słonia za sąsiada od południa morze a od wschodu coraz bardziej otacza go żelaznym pieścieniem swojej potęgi „protektorka“ Annamu i Kambodżyi władczyni kolonij Kochinchiny i Tonkinu: Francya. I podczas gdy Chiny i Anglia widzą w Syamie z jednej strony tylko wał ochronny przed bezpośredniem zetknięciem się z Francyą, z drugiej zaś podatny teren do rozwinięcia swoich wpływów handlowych i do wyzyskania zaniedbanych przez krajowców a przyrodzonych bogactw kraju — to przeciwnie Francya od dawna uważa rozległe to państwo, zajmujące przeważną część Malajskiego półwyspu, za terytoryum, którego kosztem będzie mogła coraz więcej rozszerzać granice swoich indo-chińskich posiadłości. Od roku 1863, roku, w którym Francya zajęła Kambodżę, zdąża ona do tego celu zwolna ale wytrwale: w roku 1867 zawładnęła Kochinchiną, w roku 1883 zabrała — dzięki przedsiębiorczości Juliusza Ferry'ego — Tonkin, a w r. 1884 poddała pod swój protektorat Annam. Cała ta t zw. francuska Indo-china tworzy już teraz przestrzeń około pół miliona kwadratowych kilometrów, zamieszkaną przez 20 milionów ludności, a rezydujący w stolicy Kochinchiny, mieście Saigon, generalny gubernator — jest nim obecnie generał Lanessan — nadaje dalszej akcyi zaborczej kierunek jednolity. Zatargów zaś pomiędzy władzami francuskiemi w Indo-Chinie a rządem syamskim, było w ostatnich czasach bez liku; żaden tydzień niemal nie przeszedł bez mniejszych lub większych nieporozumień, aż wreszcie wypadki, kierowane nietajoną już dzisiaj przez Francyę myślą zaborczą, doszły do tego stanu zaostrzenia, w jakim się znajdują obecnie.

W wypadkach tych już w najbliższym czasie nastąpić musi przełom stanowczy. W szeregu środków represyjnych, jakie zna prawo międzynarodowe, wysłanie t. zw. *ultimatum* jest postawieniem sprawy na ostrzu miecza: albo ugięcie się przed niem, albo odrzucenie go jedynie już mogą mieć miejsce, w pierwszym zaś wypadku pokój, w drugim wojna musi nastąpić. Francya wysłała już *ultimatum* do Syamu, więc od odpowiedzi rządu syamskiego zależy teraz dalszy tok rzeczy. Ponieważ zaś niepodobna przypuścić, by Syam chciał się zapuszczać w wojnę z Francyą, przeto nietrudno przewidzieć, jak się sprawa cała zakończy. Anglia, mimo że sangwiniczne i zdecydowane postępowanie Francyi w tej sprawie nie bardzo przypada jej do smaku, nie zechce — jak to widać z oświadczeń, złożonych przez gabinet Gladstone'a w parlamencie londyńskim — dopóki istnienie Syamu jako państwa niezawisłego nie jest zagrożone, wdawać się z powodu Syamu w spór z Francyą; Chiny także nie będą toczyły o to wojny z rzeczpospolitą francuską, a w ten sposób Syam, pozostawiony sobie samemu, będzie musiał ustąpić wobec roszczeń Francyi, utargowawszy z nich poprzód co się uda. Francya zaś także pomimo *ultimatum* swego nie będzie zbyt silnie napierać na wojnę; rząd rzeczypospolitej wie z historyi niedawnych lat, z dziejów chociażby zmarłego niedawno Ferry'ego, że naród francuski nie lubuje się w wojnach zamorskich, a z drugiej strony nie można znowu syamskiego cesarstwa obalić i zająć za jednym zamachem. To też Francya zadowoli się na razie zajęciem terytoryów syamskich na lewym brzegu rzeki Mekongu, usadowi się lepiej na Indo-chińskim półwyspie powiększy swoje posiadłości i — przypnie nowy a niewiele kosztujący liść laurowy do wieńca swych kolonialnych zwycięstw; o to zaś jej głównie chodziło.

Ze względu na wypadki, o których powyżej mówimy, nie będzie od rzeczy przytoczyć kilka szczegółów geograficznych i historycznych o państwie syamskiem.

Syam (albo Thaï) leży w Indyach zagangesowych, tworząc środkową część półwyspu Malajskiego. Otoczony od zachodu i wschodu przez posiadłości angielskie i francuskie, zamknięty od północy przez Chiny, na zachodniem południu styka się z Malakką angielską a składa się z następujących części: z właściwego Syamu i Laosu, z Siemreap'u i Battambongu, a wreszcie z Malakki, która właściwie pozostaje tylko w lenniczej zależności od królestwa syamskiego. Battambong i Anghor wrzynają się w posiadłości francuskie pomiędzy Annamem a Kochinchiną, a leżą już po lewym brzegu rzeki Mekong. Tych właśnie części domaga się Francya w swem *ultimatum*.

Syam ma razem z Malakką przeszło 9 milionów ludności i około 727.000 kilometrów kwadratowych przestrzeni. Najważniejszą częścią państwa jest terytoryum rzeki Menam, naprzód kotlina, potem ku północy górzysta, lasami pokryta okolica. Klimat bardzo gorący i wilgotny, tropikalny, ale urodzajny. Ludność składa się z Syamczyków, szczepu Laos, Chińczyków i Malajczyków. Pierwszych jest najwięcej, przeszło 3 mil., drugich blisko 3 mil., a dwóch ostatnich po $1^1/_2$ mil. Handel koncentruje się w rękach Chińczyków w stolicy państwa Bangkok, gdzie połowa ludności jest chińska. Syamczycy wyznają buddhyzm, który jest religią panującą. Chrześciaństwo przyjęło kilkudziesięciu krajowców, którzy pomieszali się z osadnikami europejskimi.

Cesarz Syamu jest nieograniczonym władcą dziedzicznym, którego zatwierdzają jednak rada ministrów i inni książęta krwi. Obecnie panuje od roku 1868 król Khoulaloukorn. Całkowity jego tytuł brzmi: Som-

---

32)

POLUBOWNA UGODA

POWIEŚĆ

PRZEZ

ABGAR-SOŁTANA.

VIII.

(Ciąg dalszy)

Pewnego wieczoru Ambroży przyszedł do domu i siedział tam dłużej niż zazwyczaj, nawet rozpoczął z żoną spokojną rozmowę o sprawach gospodarskich. Hanka dziwnym instynktem przeczuła, że na coś groźnego się zanosi, że rozmowa męża jest nienaturalna i skierowana do tego, ażeby ją obałamucić; coś w duszy jej szeptało, że przygotowuje się jakiś zamach na życie dziedzica.

Rozmawiali dość długo z sobą; ona pragnęła ukryć swoje myśli, on swoje. Nie udało się im to zupełnie: Hanka domyślała się dokładnie jakie ma zamiary mąż; w umyśle Ambrożego po raz pierwszy zrodziło się posądzenie: że Hanka odkryła ich spisek i wie już szczegółowo, jakie są jego zamiary względem dziedzica.

Gdy dobrze się ściemniało, Ambroży wziął topór w rękę i jak zwykle wyszedł do lasu. Ona poszła jego śladem; po kilku tygodniach doszła już była do takiej wprawy, że przesuwała się pomiędzy liśćmi nie wstrząsnąwszy nawet gałązki najdrobniejszej. Dziś zapuszczali się w najgłębsze leśne ostępy, w strony, w których noga stróżów leśnych nigdy prawie nie postała

Po upalnym dniu nastąpiła była noc balsamiczna, woni i szmerów jakichś pełna.... Robaczki świętojańskie świeciły jeszcze tu i owdzie zapóźnionym zapałem miłosnym, świeciły tak jasno, jak tylko ostatnia miłość płonąć może.... Wiewiórki spłoszone krokami Ambrożego umykały z drzewa na drzewo, a długi włos ich ogonów, w srebrnym blasku księżyca, oświetlającym szczyty drzew niebotycznych, zdawał się być popielaty, prawie lśniąco biały. — Tu i owdzie spłoszony lis pomykał w dal, lub wilk w niedalekich zaroślach wył krótko, lecz złowieszczo.

Pod stopami Pinkasiewicza łamały się z chrzęstem gałęzie; Hanka szła cicho, bez szelestu, jak chodzą duchy w wyobraźni ludu.

Po trwającym prawie godzinę całą pochodzie, nagle Ambroży stanął i świsnął przeraźliwie; nasamprzód z pomiędzy drzew ozwało się echo, przedrzeźniając świst ten dziwacznie, potem rozkrzyczały się ptaki leśne; wreszcie uszu Hanki doszły hasła zupełnie podobne do świstu jej męża. Na odgłos ten Ambroży pospieszył w kierunku przez hasło wskazanym; Hanka posunęła się za nim.

Wkrótce ujrzała blade światełko ręcznej latarki a w jego blasku potężną postać zapitego Szarugi i nędzną figurę Kociurbowa.

Młoda kobieta podpełzała o dwa zaledwie kroki od rozmawiających, przysiadła pomiędzy bujnymi liśćmi paproci i zaczęła podsłuchiwać. Przejęcie się jej sprawą było tak wielkie, że nawet na mgnienie oka nie przyszło jej na myśl. żeby to było nieszlachetnie lub naganne podsłuchiwać.

— Dyabli ci nadali naznaczać schadzkę w takiej pustyni! — zawołał pierwszy Szaruga, gdy tylko ujrzał wynurzającą się z ciemności głowę Ambrożego.

— Licho, nie licho! — odpowiedział Pinkasiewicz opryskliwie. — Strzedz się trzeba, bo sprawa niebezpieczna.... Sciany uszy mają, a tu pewno nikogo czart nie zaniesie.

W tej chwili wilk zawył żałośnie, a tak blisko, że wszyscy się aż wzdrygnęli.

— Ten nie zdradzi! — zawołał uspokajająco Ambroży, i machnął ręką z lekceważeniem.

— Po co my się tu właściwie zeszli? — zapytał znowu Szaruga.

— Hm! Po co? Po co?.... Naradzić się trzeba, co robić dalej? — odparł cicho Ambroży — coraz gorzej się dzieje!.... Błażnicki ponoś nas zdradził, zaległe czynsze ściąga, a to bydło płaci i na kolana przed dworem pada.... Grom by ich pobił!....

Tu przerwał na chwilę i dyszał głośno, niby zmożony wielką wściekłością, na słowa zebrać się nie mógł; po chwili dopiero przemówił znowu:

— Myślałem, że te ptaki, które mu Szaruga podusił, opamiętają go, iż sobie pomyśli, że i jemu tak może być, że da narodowi spokój.... Gdzie tam!.... Pies jest wściekły i zacięty; podusił jeszcze gorzej; i groby się nie boi i na swojem chce postawić.... Ziemię mu gryść, nie panować!

Ostatnie zdanie wymówił z tak straszną zaciekłością, że pod Hanką aż nogi zadrżały; zdawało się jej, że w słowach tych słyszy nieodwołalny wyrok śmierci na młodego dziedzica. W tej chwili po raz pierwszy, z samowiedzą uczuła, że go kocha po nad wszystko na świecie i za światem, że jest gotowa na wszelkie poświęcenia, byle go tylko ocalić.

— No, Kociurbów, mądry adwokacie, coż teraz robić radzisz? — pytał dalej Ambroży, upajając się coraz mocniej nienawiścią i zemsty pragnieniem. — Mów! mów! Kto teraz będzie górą; czy ty z prawem, czy my z nożem?.... No, mów!

— Cicho, milcz! — zawołał przerażonym głosem adwokat. — Za same takie słowa katorga.... Podsłuchać ktoś może, i tak coś tam poruszyło się opodal.... Słuchajcie!

Wstał, i świecąc przed sobą latarką przetrząsał sąsiednie krzaki, w celu sprawdzenia swego podejrzenia. Stał tuż po nad Hanką, która zaparłszy w sobie oddech, przylepła prawie do ziemi; wąska smuga światła padała po nad nią, i oświetlała zaledwie same szczyty olbrzymich liści paproci, w których przestraszona kobieta ukrycie znalazła.

— Jakiego dyabła łazisz? — zawołał, śmiejąc się szydersko, Ambroży. — W całej Woydałowszczyźnie nas trzech jest tylko takich, którzy się nie boją zajrzeć w nocy aż tu.... Inni i dniem tę debrę omijają.... Wróć się! Słuchaj!.... Nas trzech, rozumiesz! I może ten czarci syn Odrowąż, ten także się niczego nie boi.... Wróć! Wróć!

Kociurbów wrócił, postawił latarkę na ziemi i siadając obok niej zawołał:

— Złem się z wami wdał, róbcie co chcecie, ja ręce umywam! Katorgi znać nie

dicz-Phra Paraminder Maha Khoulalonkorn Phra Khoula Khom Klao, król Syamu północnego i południowego, Laosu Chiang, Laosu Koa, Malakki, Kareanu etc. Liczy on lat 40 i otrzymał europejskie wykształcenie. Khoulalonkorn ma radę, złożoną z 9 ministrów, z których dwaj zarządzają wewnętrznemi sprawami kraju, a reszta piastuje teki: wojny, spraw zagranicznych, skarbu, oświaty, robót publicznych, spraw pałacowych i rolnictwa. Nadto jest przy królu rada stanu, złożona z 5 członków i rada prywatna z 53.

Armia składa się z 14.000 żołnierzy, wyćwiczonych przez oficerów europejskich. Specyalny korpus z 600 ludzi piechoty i 300 jazdy jest przyboczną gwardyą króla. Flota liczy 2 korwety, 1 pancernik, 3 kanonierki pierwszej klasy, 4 drugiej, 2 jachty, 2 parowce i 2 kursowniki. W razie wojny cała ludność obowiązana jest chwycić za broń.

Dochody państwowe wynoszą 2 miliony funtów szterlingów, (około 20 do 25 milionów zł.). Długów królestwo syamskie nie ma. Wywóz przenosi przywóz; pierwszy równał się w 1890 roku 3,210.000 funt. szter., drugi 2,601.000. Najważniejszymi artykułami wywozu są: ryż ($2^1/_2$ miliona), indigo, cukier trzcinowy, pieprz, drzewo, ryby, mięso, owoce. Flota handlowa syamska liczy 39 statków z 15.000 tonn. Poczty urządzone są na wzór europejski; stolica łączy się komunikacyą pocztową z całym krajem. Bangkok ma linię telegraficzną z miastami Saigo i Baknam, tudzież z Tavoy w angielskiej Birmie. Linia telegraficzna wynosi 1.143 kilometrów. Jest plan wybudowania kolei żelaznej pomiędzy Bangkokiem, Agutya i Koratem, długości 268 km.

W Bangkoku mają przedstawicieli dyplomatycznych: Austro-Węgry, Belgia, Dania, Francya, Hiszpania, Niderlandy, Portugalia, Stany Zjednoczone, Szwecya i Norwegia, W. Brytania i Włochy.

Obecna dynastya, w Syamie panująca, pochodzi od cesarza Khan-Fa-Mongkuta, który w r. 1852 wstąpił na tron po śmierci ostatniego przedstawiciela poprzedniej dynastyi. Nowy monarcha był ministrem zmarłego króla. Tradycyą dynastyi tej jest sprzyjanie kulturze europejskiej i pielęgnowanie najlepszych stosunków z Europejczykami. Pierwsze zaczątki cywilizacyi przenieśli do Syamu Portugalczycy w połowie XVI wieku. W wieku XVII uzyskali tu wpływ Francuzi, których jednak wkrótce wyparli Holendrzy. W XVIII wieku zdobyli Syamczycy Birmę, należącą teraz do Anglików. W ostatnich czasach mieli Anglicy w Syamie wpływ decydujący. Pomiędzy kolonistami europejskimi w Syamie najwięcej jest Niemców. Francya i Syam zawarły jeszcze w roku 1856 dotąd obowiązujący traktat, który pierwszej przyznaje rozległe prawa. Na mocy tego traktatu okręty francuskie mogą przepływać aż do Bangkoku, na co potrzeba tylko uprzedniego zawiadomienia syamskiego rządu. Owóż Francuzi tej ostatniej formalności nie dopełnili i wówczas padły pierwsze strzały.

KORESPONDENCYE

Petersburg, 16 lipca.

(Stanowisko społeczne kobiety w Rossyi i pole jej działania. — Stowarzyszenie dla wspierania literatów i dziennikarzy rossyjskich. — Ruch książkowy w roku ubiegłym).

Wkrótce ma być rozstrzygnięta kwestya utworzenia w Petersburgu wyższego instytutu lekarskiego dla kobiet. Stosownie do istniejącego projektu na utrzymanie instytutu mają być przeznaczone wszystkie ofiary, zebrane na rzecz dawnych kursów żeńskich, oraz cały inwentarz tychże kursów, przechowywany w akademii wojskowo-lekarskiej. Słuchaczkami w instytucie będą mogły być młode kobiety, które złożyły egzamin z przedmiotów objętych programem gimnazyów męskich lub uczenice gimnazyów klasycznych żeńskich. Kurs będzie czteroletni z dodatkiem dwuletniej praktyki w szpitalach.

Po zamknięciu po r. 1880 założonych za panowania cara Aleksandra II kobiecych kursów medycznych, były zmuszone kobiety rossyjskie, o ile chciały poświęcić się zawodowi lekarskiemu i zdobyć dyplom doktorski, udawać się na te zagraniczne uniwersytety, w których studentki są tolerowane. Po powrocie do ojczyzny bywają one bez trudności przypuszczane do egzaminów państwowych a złożywszy je otrzymują dyplom i prawo praktyki lekarskiej. W ten sposób kobiety lekarki nie są w Rossyi bynajmniej rzadkimi okazami.

Wedle obowiązujących przepisów kobiety w Rossyi posiadają w szerokich rozmiarach prawo wykonywania zawodu lekarskiego, z tem wszakże ograniczeniem, że w większych zakładach, jak szpitalach, szkołach, schroniskach, i t. d. wolno im rozwijać działalność jedynie na polu chorób kobiecych i dziecęcych.

Zupełnie wykluczone są kobiety-lekarki od funkcyi przy asenterunku i sądowej medycynie, i nie mogą być dalej mianowane dyrektorkami lub zarządczyniami szpitali i tym podobnych zakładów leczniczych, ani też sprawować w nich służbę nadzorczą. Ograniczenia wszakże pod względem służby w szpitalach odnoszą się jedynie do podobnych zakładów w miastach, po wsiach bowiem kobiety sprawują swój zawód lekarski na równi z mężczyznami, i co należy stwierdzić, ku wielkiemu zadowoleniu ogółu ludności.

Od pewnego czasu kobiety bywają przypuszczane także do praktyki weterynaryjnej, i dzisiaj już znajduje się dość liczny zastęp weterynarek. Lecz i w tym wypadku zmuszone są uczęszczać na kursa weterynarskie za granicą, głównie w Szwajcaryi, i tam odbyć potrzebne studya. Po powrocie winny się poddać egzaminowi państwowemu i uzyskać dyplom weterynarski.

W ostatnich czasach otwarto w Rossyi kobietom przystęp do służby telegraficznej i kolejowej, a to nietylko w biurach, przy sprzedaży biletów, słowem, w służbie wewnętrznej, ale także w różnych gałęziach uciążliwej, niebezpiecznej i połączonej z wielką odpowiedzialnością służby zewnętrznej. Rola i suma pracy dzisiejszych kobiet rossyjskich w zakresie służby komunikacyjnej, wyrównywają w pewnych wypadkach działalności mężczyzn, natomiast pobierane przez nich płace są znacznie niższe od tych, jakie pobierają funkcyonaryusze męscy.

Obecnie otwiera się przed kobietami nowe pole działalności, a tem jest adwokatura. Niedawno w kołach sądowych roztrząsano pytanie, czy kobiety mają prawo stawać w sądzie w charakterze obrońców. Kwestyę tę wszędzie rozstrzygano w duchu pomyślnym dla kobiet, a w pewnym wypadku zadecydowano. jak następuje:

„Prawo zakazuje tylko wydawać kobietom świadectw adwokackich, ponieważ takie świadectwa upoważniają do stałych zajęć w sądowych instytucyach, w których kobiety nie mogą pełnić obowiązków służbowych Lecz prawo nic nie wspomina o tem, ażeby kobiet bezwarunkowo nie dopuszczać do stawania w cudzej sprawie (np. w wypadkach, przewidzianych 406 i 389 artykułami ustawy sądowej, lub w sprawach karnych). O tem nie ma mowy nawet w art. 44 ustawy sądowej karnej, i w art. 45 i 246 ustawy sądowej cywilnej, wyliczających kategorye osób, które nie mogą stawać w charakterze obrońców sądowych. To zaś, czego prawo nie zakazuje, jest dozwolonem“.

Sąd pokoju w Kownie, powołując się na powyższe orzeczenia, ogłosił urzędowo, iż kobiety mają prawo bronić spraw cudzych.

Z okazyi założenia u Was przed kilkoma miesiącami Stowarzyszenia dla wspierania literatów i dziennikarzy, oraz wdów i sierót po nich, warto wspomnieć, że także literaci i dziennikarze rossyjscy posiadają podobną instytucyę, której wzrost i działalność zasługują na uwagę. Ma ona na celu niesienie pomocy pracownikom pióra w razie niedostatku, a pomoc ta polega nietylko na udzielaniu pożyczek i zapomóg, lecz także na wyjednywaniu bezpłatnej porady lekarskiej i umieszczaniu chorych w szpitalach. Zapomogi otrzymują członkowie wszystkich stronnictw dziennikarskich z wyjątkiem tylko tych, którzy według opinii publicznej na szacunek nie zasługują. Kasa rozporządza pokaźnym kapitałem około 180.000 rubli, do czego się przyczynił zmarły niedawno pisarz Jelisiejew, zapisując 32.000 rs., zebranych przez długoletnią oszczędność. Oprócz zapisów Towarzystwo powiększa swoje fundusze drogą odczytów publicznych koncertów i widowisk.

Wszyscy znakomitsi artyści przybywający na gościnne występy do Petersburga uważają sobie za obowiązek przyczynić się w ten lub w inny sposób do zasilenia kasy Towarzystwa. Sama p. Sembrich-Kochańska pewiększyła fundusz zapomogowy o jakie 6.000 rubli.

W miesięczniku *Istoriczeskij Wiestnik* znajdujemy ciekawą statystykę produkcyi książkowej całej Rosyi za r. 1892. W tym roku, w całem państwie z jedynym wyjątkiem W. Ks. Finladzkiego, wydrukowano 9.588 książek (o 535 więcej, niż w roku poprzednim), w okrągłej liczbie $30^1/_2$ milionów egzemplarzy, z tego zaś $^3/_4$ w języku rossyjskim, a jedną czwartę w innych językach. Z pomiędzy tych ostatnich ukazało się najwięcej, bo około 800, w języku polskim, dalej około 400 w niemieckim i tyleż hebrajskim, po 200 w łotyskim i estońskim, po 100 w gruzińskim i armeńskim 60 we francuskim i t. d. Dzieł oryginalnych było 8886, tłómaczeń zaś 702; pomiędzy temi ostatniemi tylko 77 w języku polskim, ale w tem — ani jeden przekład z języka rossyjskiego.

W szeregu dzieł w języku rossyjskim pierwsze miejsce co do ilości zajmują dzieła treści religijnej (910), ostatnie zaś broszury polemiczne. Roczników, kalendarzy i t. p. wyszło 707, utworów beletrystycznych 644 (w tem tylko 140 przekładów), dzieł i broszur medycznych 635 (większa część o cholerze), dzieł czysto naukowych 621, historycznych 508, prawniczych 370, dramatów, libret i t. p. 243, książek dla ludu 229, książek dla dzieci 195 (większość tłómaczeń), technicznych 193, statystycznych 173, rolniczych 172 i t. d. Głównemi ogniskami wydawnictw są: Petersburg $12^1/_2$ miliona egzemplarzy (dzieł przeszło 3000), Moskwa $9^1/_2$ milionów, Warszawa $2^1/_2$ miliona, Odessa 1 milion, Kijów około 1 miliona, Ryga 900.000, Rewel przeszło 600.000, Kazań i Wilno po 600.000, Dorpat i Tyflis po 400.000, Mitawa 250.000 i Charków 200.000 egzemplarzy.

Z Berlina.

(Konferencye ministrów skarbu Rzeszy niemieckiej. — Baron Huene. — Związek dla opieki nad krajowem rolnictwem).

Jak już wiadomo, dnia 6-go sierpnia ma się odbyć we Frankfurcie nad Menem zjazd ministrów skarbu poszczególnych państw niemieckich, celem zastanowienia się nad nowymi podatkami, jakie należy zaprojektować dla pokrycia niedoboru budżetowego, który powstać musi po zaprowadzeniu reorganizacyi armii według nowej ustawy wojskowej. W konferencyi tej weźmie udział pruski minister skarbu, p. Miquel, który co dopiero z takiem powodzeniem przeprowadził reformę podatkową w Prusach. Natomiast prawdopodobnie nie weźmie w niej udziału rzeczywisty przedstawiciel skarbowości Rzeszy, bar. Maltzahn, którego projekta finansowe doznały niepowodzenia, bar. Maltzahn bowiem ustąpi w tych dniach ze swego stanowiska.

Ciekawem jest, że jako następcę barona Maltzhana na stanowisku podsekretarza stanu wymieniają w Berlinie głośnego w ostatnich czasach bar. Huenego, do niedawna członka centrum katolickiego. Wprawdzie obok bar. Huenego wymieniają także dr. Schrautta, który ma długą karyerę urzędniczą, a więc i rutynę za sobą, ale br. Huene niejednokrotnie już wykazał zdolności finansowe, w ostatnich czasach zaś takie rządowi niemieckiemu oddawał usługi, iż wynagrodzenie ich w ten sposób nie jest nieprawdopodobnem. Bar. Huene zajmował zawsze stanowisko pośredniczące a u konserwatystów używa pewnego miru. Przypuszczać też można, że jakkolwiek centrum w ostatnich czasach z nim na nieszczególnej stanęło stopie, stosunki te poprawiłyby się, gdyby p. Huene został ministrem. Z tego jednakże powodu niewątpliwie stronnictwa liberalne, posługując się wpływem Miquela, będą dokładały wszelkich starań, aby zapo-

---

chcę!.... Radzę: straszyć, dokuczać, spokoju nie dawać, ale z nożem wara! Rozumiecie!

— Dokuczać, straszyć! — podchwycił Szaruga — tak, tak! Dokuczać!... Ja mu dokuczę; toki są pełne, koguta czerwonego mu puszczę.... Tak, tak dokuczać, straszyć!

— Ja go nastraszę! — zakonkludował Pinkasiewicz. — Ja go tak nastraszę, że już niczego się na świecie bać nie będzie; ja go nastraszę, nastraszę!

I zaśmiał się tak złowrogo i głośno, że echo odpowiedziało mu tysiącem śmiechów, a Hance zdawało się, że całe stada szatanów chychoczą się po lesie.... Echo śmiało się długo i głośno, tak że pobudziło sowy leśne i puhacze drapieżne, i ohydne to ptactwo wtórowało śmiechom tym, tworząc koncert, godny sabatu czartów i potępieńców.

Wstali i rozeszli się; Hanka została przykuta do miějsca grozą tych słów, które słyszała przed chwilą.

Niebezpieczeństwo odkrycia, które jej niedawno tak zbliska groziło, ponurość miejsca i obawa o życie młodego pana sprawiały, że przez dłuższy czas nie mogła zebrać myśli i zastanowić się nad tem, co ma obecnie począć?

Leżała bez ruchu oparłszy rozpaloną głowę na małej kępie mchu wilgotnego; do uszu jej dochodziły, rozpływające się w ciszy leśnej odgłosy oddalających się w różne strony spiskowców; zdawało jej się, że słyszy: i śmiech złowrogi męża i ponure głosy ptactwa i echa te przeraźliwe, ohydne.

— Ja go nastraszę! Nastraszę! — dzwoniły jej w uszach ostatnie słowa męża, a w ślad za niemi zjawiły się przed oczami wyobraźni straszliwe, krwawe obrazy: czerwone pożogi płomienie, czerwone, purpurowe krwi strugi.

W dziwnym tym stanie ubezwładnienia fizycznego i duchowego przeleżała długie godziny, dopiero rosa poranna, która na białych jej skroniach osiadała milionem drobnych krystalicznych kropelek, niby na liściach kwiatu liliowego, przywiodła ją do opamiętania, do jakiej takiej samowiedzy. Wilgotną, chłodną dłonią przycisnęła gwałtownie bijące serce, a dłoń ta rozżarzyła się wnet gorącem buchającem z jej płonącego łona. Zmysły wszystkie, nerwy wszystkie aż do najdrobniejszego były w stanie niezwykłego naprężenia; bezwiednie chwytały najdrobniejsze objawy przyrody i ryły na płycie pamięci. Pierwsze promienie słoneczne, które przedarły się przez gęste chmury dębowych liści, wydały się jej dziś jaśniejsze jakieś. jaskrawsze; czuła, że muskając ją po skórze ból jej dziwny, nieokreślony sprawiają, niby kłują, niby pieką. Głos krzykliwej wilgi darł jej uszy w ten sposób, że gdyby była mogła, to pod ziemię ukryłaby się była żeby umknąć przed głosem tym strasznym....

Jasność dzienna coraz przenikała cienie leśnej gęstwiny i przynosiła rozstrojonym nerwom biednej kobiety, względny spokój i ukojenie; rodziła samowiedzę i przytomność. Usiadła na kępinie i podparłszy głowę na zroszonych dłoniach, zaczęła rozmyślać. Zrazu myśli kłębiły się w jej pięknej główce, tak chaotycznie, tak obficie — jak wrażenia tej nocy otrzymane; później przerzadzać się zwolna poczęły i z chaosu tego wyłoniła się troska jedna, obawa o życie Aleksandra. W ślad za tą obawą zrodziło się pragnienie uratowania tego młodego życia. Pragnienie w mgnieniu oka zmieniło się w postanowienie.

— Niech się dzieje, co chce — zawołała w duszy. — Ja do zbrodni nie dopuszczę. Ja go uratuję!

I równocześnie pokrzywiona przed chwilą uczuciem trwogi i obawy jej piękna twarz rozpogodziła się i nabrała znowu wyrazu klasycznego spokoju i rozwagi.

— Zginąć mu nie dam! Uratować go muszę! — powtarzała bez przestanku i rozmyślać poczęła: jak to zrobić potrafi?

Układała jeden plan po drugim, a każdy wydał się jej za słaby, za połowiczny, nie wiodący wprost do celu.

— Sama go przestrzegę! — szepnęła w końcu tak cicho i lekko, że nawet usta jej nie drgnęły. — Przestrzegę go sama — snuła swe myśli dalej — prosić go będę: niech uchodzi, niech gdzieś daleko wyjedzie, mnie tymczasem każe załatwić sprawę ze szlachtą.... Prosić go będę, prosić go będę na kolanach, nogi jego całować.... Niech ucieka, niech życia swego młodego nie naraża.... U nóg jego pełzać będę.... Zrobię co zechce!

Gdy ostatnie zdanie, jak jasna błyskawica po zasępionym widokręgu przebiegło przez jej mózg, uczuła że twarz jej oblała się gorącą falą purpury, że płomień jakiś palący pierś jej objął całą, że prąd jakiś rozkoszny, niby strumień słodki a upajający przepłynął od mózgu aż do najdalszych kończyn ciała; pochyliła znowu głowę na wilgotnych mchów posłanie, a dłonią przycisnęła rwące się z piersi serce. W pamięci jej stanęły znowu żywo wszystkie te chwile, w których widziała kiedykolwiek młodego dziedzica; od dzieciństwa aż do ostatniego spotkania — w kukurudzy; wszystkie jego spojrzenia, wszystkie słowa uprzytomniły się jej teraz najdokładniej.

To ostatnie spotkanie, kiedy tak strasznie przeraził ją swą natarczywością, nie budziło już w niej takiego wstrętu, takiego panicznego strachu jak wówczas. Przez dziwną halucynacyę zdawało się jej teraz, że on znowu nadchodzi, że widzi przed sobą profil jego piękny i oczy błyszczące; czuje jak ramię jego obejmuje jej kibić, jak usta płonące zlewają się z jej ustami w szalonym, namiętnym pocałunku; i nie drży już teraz ze strachu, nie odpycha go ze wstrętem, pomsty Niebios nie wzywa.... Nie! Tylko przytuliwszy się cała drżąca i wzruszona do jego szerokiej piersi, wspina się na palce i szepcze do ucha prożbę gorącą, żeby się nie narażał, nie szukał niebezpieczeństwa, bo on jej droższy niż życie, nad uczciwość, nad zbawienie...

— Boże, sądź mnie! — zawołała głośno, zrywając się z zielonego posłania — Sądź mnie, sądź!... Uratować go muszę!... Zrobię co zechce!

I szybko jak sarna spłoszona poczęła się przedzierać przez zarośla ku bardziej uczęszczanej stronie boru.... Obawa, rozpacz, żądza rozkoszy i upojenia chwilowego, a później choćby śmierci — gnały ją ku płomieniowi.... Przemykała pomiędzy gęstwinami bez szelestu prawie, tylko trącona gałązka przez chwil kilka lekkiem drżeniem zdradzała jej przejście, tylko ciemniejsza barwa trawy, z której rosę zabrała na swe białe stopy znaczyła jej ślady; — biegła jak łania na rykowisko. . . . .

. . . .

(Ciąg dalszy nastąpi).

biedz nominacyi Huenego, która mogłaby sprowadzić w parlamencie koalicyę centrum z konserwatystami, a więc niepożądaną dla lieberałów większość konserwatywno-katolicką. Kwestye te obecnie żywo zajmują prasę berlińską.

W Niemczech wzmaga się coraz bardziej agitacya, mająca na celu skuteczniejszą, niż dotychczas, opiekę nad krajowem rolnictwem Wprawdzie założony przed kilku miesiącami związek rolników niemieckich w ostatnich wyborach bezpośrednio nie odniósł zbyt wielkiego zwycięstwa, zaledwie bowiem w kilku okręgach udało mu się przeprowadzić własnych swych kandydatów; natomiast większa część deputowanych zachowawczych zawdzięcza swój wybór poparciu tego związku. Przyznać trzeba, że zachowawcy pragną wywdzięczyć się należycie za tę pomoc. Kilkudziesięciu członków tego stronnictwa utworzyło przed kilku dniami takzwany związek gospodarczy, mający na celu obronę i popieranie interesów rolnictwa i w ogóle wszystkich gałęzi produkcyi, na drodze prawodawczej. Ten związek zaprosił także członków innych stronnictw do wspólnej pracy, w wyżej wymienionym kierunku. Prawdopodobnie też znaczna część deputowanych katolickich, wybranych w okręgach miejskich, przyłączy się do Towarzystwa gospodarczego. Pierwsze, i to bardzo znaczne zwycięztwo odnieśli już agrarczycy niemieccy. W toku bowiem obrad nad reformą wojskową zaznaczył wyraźnie hr. Caprivi, że wydatki, potrzebne do przeprowadzenia reformy wojskowej, nie będą zwalane na rolnictwo. Niejakie wreszcie dane przemawiają za tem, że rząd niemiecki, w zamian za poparcie, udzielone mu przez zachowawców przy reformie wojskowej, będzie musiał odstąpić od dotychczasowej swej polityki ekonomicznej i zwróci się napowrót do dawniejszego protekcyonizmu, przynajmniej na polu rolnictwa. Wobec tego, wniosek wolnomyślnych i socyalistów, domagający się jeżeli nie zniesienia, to zmniejszenia ceł zbożowych, nie ma na razie najmniejszych widoków zwycięstwa.

Były gabinet serbski pod sądem.

Bardzo znaczną większością głosów uchwaliła skupczyna postawienie w stan oskarżenia byłego gabinetu Avakumowicza Z pomiędzy 113 obecnych deputowanych, 102 głosowało za utworzeniem komisyi śledczej, złożonej z 12 członków. Na podstawie art. 17 ustawy „o odpowiedzialności ministrów“ skupczyna może oznaczyć czas, w ciągu którego komisya przedłożyć ma sprawozdanie. Serbska skupczyna uchwaliła termin do 2 sierpnia, poczem oskarżeni ministrowie stawieni będą przed trybunałem stanu. Brak umiarkowania i stronnicze namiętności tak jaskrawo przebijały się w toku dotychczasowych obrad, że obecnie śmielej już pojawiają się wśród opinii publicznej w kraju pogłoski i życzenia, aby król aktem ułaskawienia położył kres spóźnionym sporom i partyjnej mściwości. — Rzeczą jest więcej niż prawdopodobną, że również wniosek Dobrosława Rusicza, profesora z Uszycy, o rozciągnięcie oskarżenia na „zdetronizowaną“ regencyę, nie spotka się z oporem skupczyny. Rusicz, na wstępie swej sensacyjnej mowy przeciwko regencyi, odczytał kartę wizytową Risticza, zawierającą te słowa: „Proszę na to uważać, aby usunąć, o ile można jak najprędzej, resztki gospodarki postępowców“. Widoczną jest ztąd rzeczą — mówił Rusicz — że rozruchy z dnia 14 i 15go maja, zwrócone przeciw postępowcom, nie były dziełem partyi radykalnej, lecz Risticza, podobnie jak i wydalenie królowej Natalii (głosy postępowców: Pasicza!). Nie mam nic przeciwko temu, aby karząc wszystkich innych, dla Pasicza nie czyniono wyjątku. Odnośna, przez Rusicza postawiona rezolucya, brzmi jak następuje: „Skupczyna, mając przekonanie, że królewska regencya, począwszy od 1 listopada, to jest od czasu, kiedy zgodnie z przepisami konstytucyi winna była być uzupełnioną, stanęła w sprzeczności z zasadniczą ustawą i żadnych praw odtąd nie posiadała; dalej, wychodząc z tego zapatrywania, że wszystkich od 21 sierpnia do 13 kwietnia popełnionych bezprawi i gwałtów głównymi winowajcami są obaj regenci — poleca rządowi, aby ich wydalił z kraju, jako niebezpiecznych dla publicznego spokoju i porządku“. Rezolucya Rusicza, orzekająca tak bezwzględnie o losach regencyi, wejdzie zapewne przed dniem 2 sierpnia pod obrady skupczyny.

Wedle *Polit. Corr.* nie jest wykluczonem przypuszczenie, iż członkowie byłego gabinetu Avakumowicza, jako oddani uchwałą skupczyny pod sąd, będą uwięzieni, na co jednak potrzeba nowej uchwały skupczyny, która atoli może zapaść tylko większością dwóch trzecich części głosów.

KRONIKA

Lwów, 22 lipca.

WYKAZ

wpływów pieniężnych na cele Wystawy krajowej.

Lista V.

Imię i nazwisko	Subwencye i wpłaty na fundusz zakładowy	Subskrybcye na fundusz gwarancyjny
Z listy I., II. III. i IV.	51550	14160
Buber Maks	250	—
Hr. Dzieduszycki Tadeusz .	250	—
Lipiński Kazimierz . .	250	—
Hr. Rey Mikołaj . .	250	—
Skrzyński Seweryn . .	250	—
Weissmann Aleksander .	250	—
Wierzchlejski Bolesław .	100	—
Hr. Jakób Potocki . .	4000	—
Br. Brunicki Seweryn .	250	250
Wiktor Józef . . .	250	—
Wiśniewski Leonard .	250	—
Brykczyński Stanisław .	250	250
Dr. Budzynowski Włodzimierz	250	250
Czarkowski-Golejewski Tadeusz	250	250
Schayer Karol . . .	250	250
Hr. Baworowski Józef	250	—
Dzikowski Alfred . .	100	250
Gall Jakób	250	—
Stachiewicz i Abrysowski . .	250	—
Rada powiatowa w Brzesku .	250	—
„ „ w Jaworowie	250	—
„ „ w Kałuszu .	250	—

C. d. n.

— **Jego Ces. i Król. Wysokość Najdost. Arcyksiążę Albrecht** oddał niedawno tak zwany zamek Lipnicki, obok miasta Biały położony, na cel naukowy i wychowawczy niemieckiemu zgromadzeniu Córek Miłości Bożej, które dotąd wydzierżawiało ten zamek. W zakładzie naukowym, utrzymywanym przez to zgromadzenie zakonne, znajdują pomieszczenie panienki, pragnące kształcić się wyłącznie w języku niemieckim.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Złoczowie z grupy miast i miasteczek rozpisany został na dzień 21 września bieżącego roku.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w łokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Posagi dla sług.** Magistrat ogłasza konkurs na dwa posagi po 251 zł. 75 ct. dla ubogich dziewcząt służących, jakie z fundacyi Imienia Cesarza i Króla Franciszka Józefa I założonej przez ś. p. dra Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego, ku uczczeniu i zachowaniu pamięci odwiedzin Najj. Pana we Lwowie w r. 1880, będą w dniu 11 września b. r. wylosowane. Do losowania przypuszczone będą tylko dziewczęta służące. Kandydatka wykazać winna: a) że jest urodzona w Galicyi lub w W. Ks. Krakowskiem i wyznaje religię chrześciańską; b) że w dniu 11 września b. r. 18 rok życia rozpocznie, a 30 roku nie przekroczy; c) że od trzech lat zostaje w służbie we Lwowie u tego samego służbodawcy, i że obowiązki służbowe przez cały czas służby nienagannie spełniała, wreszcie d) że jest stanu wolnego, nie posiada żadnego majątku i jest nieposzlakowanej konduity. Jeżeliby wygrywająca przed ukończeniem 30 roku życia zamąż nie wyszła lub przed wyjściem zamąż zmarła, jeżeliby popełniła zbrodnię lub przestępstwo, pochodzące z chęci zysku, lub gdyby naganne życie prowadziła, wtedy przepada posag na rzecz funduszu żelaznego niniejszej fundacyi posagowej. Podania o przypuszczenie do losowania, zaopatrzone w potrzebne dowody, mają być wnoszone do magistratu najdalej do 31 b. m.

— **Losowanie posagów.** Przy odbytem dnia 24 z. m. w kaplicy św. Zofii we Lwowie losowaniu posagów z fundacyj Jana Antoniego Łukiewicza, Wincentego Łodzi Ponińskiego i Elżbiety Czarkowskiej wygrała:

a) z fundacyi Łukiewicza kwotę 3500 zł. Marcela Komarnicka z zakładu sierót św. Kazimierza we Lwowie;

b) z fundacyi Ponińskiego kwotę 600 zł. Adela Marya dw. im. Marchwicówna; kwotę 300 zł. Stanisława Paszkiewiczówna, obie córki ubogich rodziców;

c) z fundacyi Czarkowskiej kwotę 84 zł. Aniela Franciszka dw. im. Piasecka z zakładu sierót św. Kazimierza we Lwowie.

— **W sprawie kagańców.** Magistrat ogłasza: Ponieważ ostatnimi czasy od czterech tygodni nie wydarzył się już ani jeden wypadek wścieklizny u psów we Lwowie, uznał magistrat zarazę tę za wygasłą i postanowił uchylić zarządzenia co do zaopatrzenia psów w kagańce lub prowadzenia na linewce. Zarazem jednak utrzymuje:

a) nakaz, aby psy z natury złośliwe były stale na uwięzi trzymane;

b) nakaz bezzwłocznego donoszenia do urzędowej wiadomości o dostrzeżonych oznakach lub objawach wścieklizny; i

c) zakaz bezwarunkowy wprowadzania psów do jakichkolwiekbądź lokalów publicznych.

— **Spółka zaliczkowa urzędników.** Na liczne zapytania zawiadamia wydział członków Stowarzyszenia, że biura wydziału mieszczą się przy ulicy Cichej l. 1 w kamienicy Towarzystwa oficyalistów prywatnych.

— **Z „Sokoła.“** O wycieczce do Przemyśla na uroczystość Wianków donosi *Gazeta Przemyska:*

Starania komitetu urządzającego tegoroczny obchód Wianków zostały pomyślnym uwieńczone skutkiem. Wianki wypadną niezawodnie świetnie a przyczyni się do tego głównie oprócz obfitego i urozmaiconego programu, przybycie Lwowian do Przemyśla. Gości ze Lwowa przyjmiemy serdecznie i tuszymy, że nie pożałują odwiedzin, gdyż Wianki na Sanie urządzone w miejscu tak od przyrody wyposażonem, jak wybrzeże Franciszka Józefa, są widowiskiem jedynem, niezwykłem. Przed Wiankami druga odbędzie się uroczystość, mianowicie: ćwiczenia wspólne „Sokoła“ lwowskiego i przemyskiego na boisku letniem.

W czasie obchodu Wianków przygrywać będą kapela wojskowe 77 i 45 p. p. Po Wiankach wieczornica „Sokołów“ w parku restauracyjnym na „Zamku.“

Na wycieczkę zapisywać się można w kancelaryi „Sokoła“ do soboty, dziś od godziny 6 do 8 wieczór.

— **Wycieczka „Echa“** po zdrojowiskach krajowych zapowiada się świetnie. Zarządy miejsc kąpielowych i delegaci „Szkoły ludowej“ zajęli się szczerze urządzeniem koncertów „Echa,“ tak, że dziś już porządek produkcyi jest ustalony: 2 sierpnia koncertować będzie „Echo“ w Truskawcu, 3 w Rymanowie, 4 w Iwoniczu, 5 w Żegiestowie, 6 i 7 w Krynicy, 9 w Szczawnicy, 11 w Zakopanem, 12 w Rabce, 13 w Nowym Sączu a 14 w Stryju. W program koncertów wchodzą utwory 30 polskich kompozytorów; uwzględniono także i ruskie kompozycye.

Produkcye „Echa“ poprzedzi wszędzie słowo wstępne, mające na celu poinformować publiczność o celach „Szkoły ludowej,“ dla której to „Echo“ czysty dochód z wycieczki przeznacza.

— **Mylna wiadomość.** Pisma warszawskie, a za niemi liczne galicyjskie (z wyjątkiem naszej *Gazety*) doniosły o śmierci Seweryny Duchińskiej. Jest to nieszczęśliwa pomyłka, bo nie Seweryna Duchińska, lecz mąż jej Franciszek, którego nekrolog zamieściliśmy przedwczoraj, życia dokonał. Listy, wysłane z Paryża w dniu 17go b. m. przynoszą obszerne wzmianki o pogrzebie ś. p. Franciszka Duchińskiego, natomiast ani o śmierci, ani o chorobie małżonki jego żadnej nie ma wiadomości. Mamy błogą nadzieję, że zasłużona patryotka i znakomita poetka nasza długiem jeszcze życiem cieszyć się będzie. Pogrzeb ś. p. Duchińskiego odbył się przy udziale wielu rodaków, zamieszkałych w Paryżu.

— **Szczawnica.** IV lista gości przybyłych do zakładu zdrojowego w Szczawnicy do 15 b. m. wykazuje 1482 osób.

— **W Iwoniczu** odbędzie się dnia 6go sierpnia b. r. loterya fantowa, połączona z balem na cele dobroczynne.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 22 lipca b. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 21 lipca do 12 w południe dnia 22 lipca b r, mieliśmy wiatr południowy o średniej prędkości 2 m/sek., niebo prawie czyste, a powietrze wilgotne (64 procent wilgotności względnej); opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +22,1°C., najwyższa 29,5+°C. wczoraj po południu, najniższa +16,4°C. w nocy.

Cała doba była pogodna.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w zachodniej Norwegii; zwyżka 765 do 760 mm. w Turcyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 766 mm.

Prognoza na dobę 23 lipca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie południowy średniej prędkości 3 m/sek.; średnia temperatura doby podniesie się do +24°C., niebo będzie chwilami zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 60 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

— **Z Uniwersytetu.** P. Lucyan Szpor, rodem z Dobczyc, w Galicyi, otrzymał wczoraj w Uniwersytecie krakowskim stopień dra praw, zaś pp. Franciszek Gałziński, z Łańcuta i Włodzimierz Drozdowski z Sieniawy, w Galicyi, stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Podczas burz** panujących w pierwszych dniach b. m. utraciło życie 15 włościan w rozmaitych okolicach kraju, od uderzenia piorunu. Wiele osób doznało częściowego porażenia lub ogłuszenia.

— **O niesłychanym wypadku** telegrafują z Brukseli do wiedeńskiego *Tagblattu.* W miejscowości Waterloo rzeźnik, nazwiskiem Grimonprez, zamordował własne dziecko, pokrajał na sztuki i mięso z tego dziecka sprzedawał w jatkach. Parobek, zostający u niego w służbie, zrobił doniesienie; Grimonpreza aresztowano. Ludność jest niezwykle wzburzona.

— **Ignacy Erdelyi,** zwany „prymasem cyganów“, najsławniejszy z muzyków popularnych węgierskich, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru w Budapeszcie. Erdelyi, będąc 11-letnim chłopcem był już renomowanym skrzypkiem; bardzo młody odbył podróż tryumfalną po stolicach europejskich i Stanach Zjednoczonych. Powrócił do Szegedynu z wielkim majątkiem. Odtąd dawał się słyszeć jedynie na uroczystościach organizowanych przez wysoką arystokracyę. Nadużywanie morfiny skłoniło Erdelyi'ego do kroku samobójczego.

— **Małżeństwo khedywa egipskiego.** Z powodu podróży khedywa Abbasa do Konstantynopola, zaczęły obiegać pogłoski o domniemanem jego małżeństwie z turecką księżniczką. W Konstantynopolu w sferach dobrze poinformowanych, nic podobno o takim projekcie nie wiedzą. Gdyby jednak miał on jakie podstawy, kandydatkami na żony khedywa egipskiego mogłyby być dwie księżniczki: córka sułtana, księżniczka Naime i jego siostrzenica, księżniczka Emine; obie mają po lat 17. Pierwszy to raz zdarzyłoby się, że księżniczka turecka wyszłaby zamąż do innego kraju. Tradycya dworu otomańskiego wymaga bowiem, by tureckie księżniczki nie poślubiały zagranicznych władców mahometańskich, lub innych mężczyzn po za obrębem Turcyi żyjących. Być bardzo może natomiast, iż khedyw Abbas inną księżniczkę przywiezie sobie jako żonę z Konstantynopola. W sferach dworskich mówią o jego zaręczynach z 17-letnią córką księcia egipskiego, Osmana baszy, bardzo urodziwą i po europejsku wychowaną. Byłoby to małżeństwo w rodzinie, gdyż Osman basza jest synem zmarłego Mustafy Fasyl baszy, brata byłego khedywa Izmaela baszy.

— **Co to jest humbug?** W polskim języku nie posiadamy słowa, którem możnaby dokładnie przetłómaczyć amerykański wyraz „humbug“. Zamiast wdawać się w bliższe określenie tego słowa, postaramy się jako przykład humbugu przytoczyć wypadek, który niedawno wydarzył się w parku wystawowym w Chicago. Naoczny świadek opowiada o nim co następuje: Znajdowałem się w pobliżu jeziora, gdy jakiś młody człowiek przebiegł szybko obok mnie i stanął na brzegu, wzniósł oczy do nieba, załamał ręce, wyjąkał kilka niezrozumiałych słów niby w rozpaczy i rzucił się w wodę, zanim ktokolwiek z tłumów cisnących się w tę stronę był w stanie zapobiedz samobójstwu. Jeszcze świadkowie tej sceny stali jak skamienieli z przerażenia, gdy drugi młody człowiek zaczął sobie torować pomiędzy nimi drogę i wypytywał trwożliwie, czy nie widziano jego brata. Nagle spojrzał na powierzchnię jeziora i wydał rozdzierający okrzyk: „To on! muszę go uratować, lub zginę z nim razem!“ W jednej chwili przeskoczył baryerę i rzucił się w jezioro. Silnemi ramiony prół fale, szybko znalazł się przy bracie, chwycił za włosy i przy okrzykach tłumów płynął do brzegu. Wybawca był z sił wyczerpany, wybawiony bezprzytomny. Obu odwieziono niezwłocznie do najbliższego biura policyjnego, gdzie tuzin rąk spieszyło podać napoje wzmacniające, dzięki którym bohaterowie tego zdarzenia zaczęli do sił powracać powoli. Podczas gdy uratowany milcząc patrzył ponuro przed siebie, jego wybawiciel więcej do siebie niż do otaczających zaczął mówić o strasznej nędzy, jakiej doświadczył z bratem w Chicago, przybywszy tu za radą niesumiennego agenta. „Mój brat z rozpaczy chciał sobie życie odebrać“ — zawołał i nagle zamilkł, jak gdyby się przestraszył, i oglądając się w około siebie, rzekł: „Przebaczcie, panowie, zapomniałem, że nie jestem sam. Nie chcę was nudzić opowiadaniami o mej nędzy.“ — „Mów pan, mów pan!“ — ozwały się głosy w odpowiedzi. W tem jakiś pan wysunął się naprzód i poprosiwszy o przebaczenie, położył skromnie dolara na stole. Przykład ten znalazł prędko licznych naśladowców. Niektórzy dawali po dwa i pięć dolarów i wkrótce zebrała się spora sumka dla szlachetnego młodzieńca, który z narażeniem własnego życia uratował brata. — „Ci panowie zrobili dziś wcale dobry interes“ — odezwał się jeden z przytomnych tej scenie, gdy obaj bracia oddalili się pośród objawów gorącego współczucia. — „Pan znasz obu tych ludzi?“ — zapytał ktoś z tłumu. — „Naturalnie; są to dwaj najzręczniejsi pływacy w Milwaukee, którzy sztukę, jakiej pan byłeś świadkiem, powtarzają najmniej dwa lub trzy razy tygodniowo w różnych okolicach i kolejno zmieniają się na role wybawiciela i tonącego. Ów pan, który pierwszy położył dolara na stole, należy do spółki i otrzymuje część zysków“. — „Ale czemuż pan nie wystąpisz publicznie i nie odkryjesz oszustwa?“ — „Na cóż psuć ludziom dobry interes; dopóki znajdują łatwowiernych i hojnych widzów, jest to wcale dobry humbug“ — odparł Amerykanin.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze letnim, dziś, w sobotę, po raz trzeci „Józefina sprzedana przez swe siostry“, operetka w 3 aktach przez Pawła Ferrier'a i Fabrycego Carré, z muzyką Roger'a. — Jutro, w niedzielę, „Porwanie Sabinek“, komedya w 4 aktach, Franciszka i Pawła Szöntanów. Czwarty gościnny występ pana Mieczysława Frenkla, artysty teatrów warszawskich.

Karol Yriarte, znany historyk i krytyk sztuki, który od śmierci Alberta Wolffa prowadzi krytyczną część wydawnictwa *Figaro-Salon*, w następujących słowach reasumuje ogólny pogląd na tegoroczne „Salony“: „Wśród wszystkich tych 1800 obrazów jest może trzydzieści całkiem niezwykłych (*tout à fait hors ligne*) i godnych miejsca w naszych muzeach. Portrety takie, jak Bonnata (matka artysty), Jul. Lefebvre (pani Raspail), pp. Pochwalskiego i Marota, płótna takie, jakie nam dali Roybet, J. P. Laurens, Munkacsy, Jul. Breton i t. p., oto rdzeń wystawy, a około nich grupują się rzeczy mniej wybitne, choć sumienne i staranne“. W (piątym) zeszycie *Figaro-Salon* znajduje się duża, kolorowa reprodukcya obrazu p. Chełmińskiego, przedstawiająca odwrót z pod Moskwy w r. 1812.

Przewodnika hygienicznego, organu Towarzystwa opieki zdrowia, wyszedł nr. 7 (za lipiec) i zawiera: Filtry domowe Berkefelda. — Rymanów. — Ze sprawozdania inspektora przemysłowego. — Domy dla ozdrowieńców. — Dział statystyczny. — Rozmaitości. — Ogłoszenia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.

Lwów, 22 lipca: pszenica 8·50 do 8·75, żyto 6·50 do 6·75, jęczmień 5·50 do 6·—, owies 6·50 do 7·—, rzepak 13·— do 13·50, groch 7·— do 9·—, wyka —·— do —·—, nas. lniane 11·75 do 12·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczuna czerwona 65·— do 68·—, biała 62·— do 70·—, szwedzka —·— do —·—, kminek 24·— do 26·—, anyż 35·— do 37·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel 85.— do 135·—, spirytus gotowy 14·25 do 15·—. Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Usposobienie stałe

Kraków: pszenica biała 8·80 do 9·10, czerwona 8·90 do 9·40, żółta 8·90 do 9·35, żyto 7·50 do 7·75, jęczmień browarny 6·70 do 7·—, pastewny 6·30 do 6·70, owies 7·25 do 7·85, groch —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, biała —·— do —·—, rzepak —·— do —·—.

Usposobienie stałe.

Wiedeń: pszenica na jesień 8·11 do 8·14, na wiosnę 8·44 do 8·47 jęczmień —·— do —·—, żyto na jesień 7.11 do 7·14, na wiosnę 7·38 do 7·41, kukurudza na maj czerwiec —·— do —·—, lipiec sierpień 5·40 do 5·43, sierpień-wrzesień 5·41 do 5·44, owies na jesień 6·91 do 6·94, na wiosnę 7·10 do 7·13, rzepak na sierpień-wrzesień 16·25 do 16·35, olej rzepakowy na październik-grudzień 38·— do 39·—, spirytus 16·20 do 16·40.

OSTATNIA POCZTA

Ukończone już dochodzenia bakteryologiczne odnośnie do wypadku podejrzanej choroby, który zdarzył się dnia 13 b. m. w Sanoku i zakończył się śmiercią chorego, nie wykazały cholery azyatyckiej.

Najjaśniejszy Pan, Najw. postanowieniem z dnia 10-go b. m. raczył sankcyonować uchwalony przez Sejm galicyjski projekt ustawy, mocą której udzielono gminie miasta Brodów prawa do pobierania kopytkowego, na przeciąg lat trzech.

Depesza z Wiednia donosi, że Pan Minister wojny, gen. Bauer, powrócił w poniedziałek z Krapiny, gdzie bawił na kuracyi, do Wiednia. Pan Minister mocno jest osłabiony, cierpi bowiem na gwałtowne kongestye. Lekarze zalecają zupełny spokój i wstrzymanie się od wszelkiej pracy.

Według *Kuryera Poznańskiego* depesza, którą wysłał cesarz Wilhelm do p. Kościelskiego po otrzymaniu wiadomości o rezultacie głosowania w parlamencie nad projektem wojskowym brzmi: „Nowy Pałac, 14 lipca. Dziękuję Panu i Pańskim rodakom za Waszą wierność dla mnie i dla mojego domu. Niechaj ona będzie wzorem dla wszystkich. Za Pańską, pełną oddania pracę, nadaję Panu order korony II klasy. *Wilhelm*. (*Ich danke Ihnen und Ihren Landsleuten für Ihre Treue zu Mir und Meinem Hause. Sie sei ein Vorbild für Alle. Für Ihre hingebende Arbeit verleihe Ich Ihnen den Kronenorden II Klasse*).“

Do barona Stumma zaś wysłał cesarz następującą depeszę: „Znakomite zwycięstwo po gorącej walce. Dziękuję Panu za trwałe i wierne stanowisko i pomoc w tej sprawie. Nadaję Panu krzyż komandorski mego orderu domu Hohenzollernów“.

Minister wojny Kaltenborn zamierza, według pism berlińskich, w najbliższym czasie podać się do dymisyi.

Z Berlina donoszą, że na tegorocznych ćwiczeniach oblężniczych pod Toruniem ma być wypróbowany nowy system. Na ćwiczeniach będzie obecny cesarz Wilhelm wraz z całym sztabem generalnym.

Nordd. Allg. Ztg. pisze, że narady ministrów skarbu państw Rzeszy niemieckiej zajmą się nietylko sprawą pokrycia kosztów, wynikających z reformy wojskowej, ale także kwestyą, jak zreformować finanse Rzeszy niemieckiej, które tylko wegetują z dnia na dzień.

Organ ks. Bismarcka *Hamb. Nachr.*, donosząc o tych naradach, tak pisze: Kwestya uzyskania 55 mil. marek na koszta przedłożenia wojskowego, byłaby natychmiast rozwiązana, gdyby było w mocy p. Miquela cofnąć traktaty handlowe. Zarazem uderzają *Hamb. Nachr.* namiętnie na traktaty handlowe.

W tej chwili dzienniki rossyjskie zajmują się prawie wyłącznie zawartym niedawno z Francyą traktatem handlowym i układami z innemi państwami w sprawie porozumienia na polu handlowo-politycznem. Co do Austro-Węgier, *Birż. Wiedomosti* zapewniają, iż układy z tem państwem postępują bardzo żwawym krokiem.

„Jeszcze na początku zeszłego tygodnia austro-węgierski ambasador hr. Wolkenstein-Trostburg przesłał naszemu ministrowi spraw zagranicznych notę swego rządu, w której proponowano udzielić Rossyi prawa państwa najwięcej pod względem przywozu towarów uprzywilejowanego, jeżeli Rossya zgodzi się na przyznanie produktom austryacko-węgierskim przywilejów takich, jakie przed kilkoma dniami ogłoszone były w traktacie handlowym rossyjsko-francuskim. Słyszeliśmy, że rząd nasz przychylnie przyjął tę propozycyę, o czem rossyjska ambasada w Wiedniu powiadomiła już austryacko-węgierskie Ministerstwo spraw zagranicznych. W obec tego wzajemnego życzenia, rzeczą jest bardzo prawdopodobną, że traktat handlowy z Austro-Węgrami, przyznający Rossyi prawa, jakie udzielone były Niemcom w traktacie austryacko-niemieckim, zawarty będzie wcześniej niż traktat rossyjsko-niemiecki. Nadto, bardzo rychło rozpoczną się rokowania pomiędzy Rossyą i Rumunią, również w sprawie zawarcia traktatu handlowego. Układy te toczyć się będą prawdopodobnie w Petersburgu, dokąd rząd rumuński przyszle dwóch swoich delegatów.“

W Petersburgu krążą pogłoski, że rząd niemiecki zgodził się na rossyjski wniosek, aby dalsze rokowania w sprawie traktatu handlowego toczyły się w Berlinie za pośrednictwem komisarzy, z zastrzeżeniem bliższego porozumienia się co do szczegółów, wszelako z utrzymaniem zasadniczych żądań obu stron. Traktat rozpocząłby obowiązywać w marcu 1894 r.

Nowe walne wybory do bułgarskiego zgromadzenia narodowego odbędą się dnia 30-go b. m. Są one ważne dla tego, że wedle zmiany konstytucyi, wybieranych być ma nie 320, ale tylko 161 posłów, i przyszła kadencya będzie nie trzyletnią, ale pięcioletnią.

Były rotmistrz bułgarski Czewdarow, jeden z tych oficerów, co należeli do spisku majora Panicy na życie księcia Ferdynanda i ministrów, został przyjęty do armii rossyjskiej. Tak przynajmniej donosi *Swoboda*.

Najświeższe prywatne wiadomości z Brukseli przedstawiają znowu przesilenie gabinetowe w Belgii, które według poprzednich doniesień odłożone miało być do nowych wyborów jako nieuniknione. Izba deputowanych odrzuciła projekta reformy senatu, a w skutek tego ma prezes gabinetu Beernaert nastawać ponownie na swoją dymisyę. Prawdopodobnie król Leopold znowu nie dopuści do niej.

Według prywatnych wiadomości z Rzymu, w najbliższych dniach ogłosi Papież encyklikę o swoim jubileuszu biskupim. W Watykanie przywiązują do tego dokumentu wielką wagę i zapewniają, że Ojciec św. złoży w nim niejako swój religijny i polityczny testament.

Z sensacyjnem ale mało wiarogodnem doniesieniem występuje dziennik włoski *Tribuna*. Podaje on szczegóły z aktu oskarżenia wygotowanego w znanym włoskim procesie bankowym, z których wnosićby należało, iż wiele osób publicznych w sprawę tę jest zawikłanych. Liczbę osób tych podaje *Tribuna* na sto. Pewien dziennikarz rzymski miał otrzymać 150.000 lirów, pewien b. minister 200.000 lirów, jeden z poprzednich premierów włoskich miał dostać — wedle zeznań głównego oskarżonego Tanlonga — 3 milj. lirów i t. d. Gdyby wiadomości te choć w części były prawdziwe — w co uwierzyć nie podobna, dopóki akt oskarżenia nie zostanie ogłoszony — ten włoski proces bankowy byłby nie „panaminem“ lecz zupełną „panamą“.

Bardzo zajmującą jest kwestya, jakie wrażenie wywołało we Francyi uchwalenie nowej niemieckiej ustawy wojskowej. Do ostatniej niemal chwili sądzono tam, iż rząd niemiecki ustąpi jeszcze coś ze swoich żądań, a artykuły dzienników paryskich, których autorowie, korespondenci z Niemiec należeli prawie wyłącznie do obozów nieprzychylnych nowej ustawie, łudziły czytającą publiczność francuską nadzieją, iż niemiecka ustawa wojskowa nie przejdzie, lub przejdzie ponownie obcięta. Uchwalenie tej ustawy zmieniło sytuacyę. Zaledwie 48 godzin od chwili przyjęcia projektu minęło, a już w prasie francuskiej ukazały się energiczne artykuły, aby w przyszłej kadencyi sejmowej przedłożono parlamentowi jak najdalej idące postulaty militarne, któreby przynajmniej zrównoważyły szanse wojenne Francyi i Niemiec. Déroulède zapowiedział już kilka wykładów o militaryzmie ze stanowiska ligi patryotów, a przyjaciele Freycineta rozwinęli szeroką agitacyą dla utorowania „wielkiemu organizatorowi armii francuskiej“ powrotu do ministerstwa wojny. *Echo de Paris*, które w sprawach wojskowych zwykle dokładnie jest poinformowane, donosi, że francuski minister gen. Loizillon rozesłał cyrkularz do wszystkich komenderujących generałów z prośbą, aby przedstawili projekta do reform wojskowych, służących ku zwiększeniu siły i sprawności armii. Generał Miribel, szef sztabu, już podobno przedstawił różne propozycye, a o palmę pierwszeństwa w wyścigu projektów ubiega się podobno również w porozumieniu z rossyjskim ministrem wojny generał de Boisdeffre, który chciałby zrzucić Miribela i objąć urząd szefa sztabu generalnego.

— Co do sprawy syamskiej, to według ostatnich depesz Biura Reutera należy prędzej oczekiwać interwencyi chińskiej niż angielskiej; rząd chiński bowiem zarządził już podobno środki, mające służyć do poparcia pozycyi Syamu.

Projekta, jakie układali sobie Francuzi z powodu wizyty khedywa w Stambule, wydają się już im samym nieuzasadnionymi. Wysłannik *Figara* p. Emil Berr przesłał swemu dziennikowi list, pełen rozczarowania. Przyznaje, że w stolicy Turcyi nikt się nie troszczy, nikt nawet nie wie o obecności młodego księcia. Dzienniki nie piszą prawie wcale o tych odwiedzinach. „Czyżby wizyta młodego khedywa u sułtana interesowała mniej Turków niż Paryżan?“ — zapytuje p. Emil Berr. W pytaniu tem jest zarazem i odpowiedź.

Drobny ale bardzo dobrze charakteryzujący obecne położenie wypadek zaszedł świeżo w Egipcie. Anglicy chcieli utworzyć jakiś nowy zarząd techniczny, którego naczelnikiem miał być naturalnie Anglik, pobierający znaczną pensyę. Rząd egipski nie chciał się zgodzić na tę propozycyę oświadczając bez ogródki, że to jest tylko nowa synekura dla jednego z Anglików, na którą skarb egipski pieniędzy nie ma. Anglicy oczywiście nie poprzestali na tej odpowiedzi i cała sprawa poszła pod rozstrzygnięcie samego khedywa, bawiącego w Stambule — a Abbas basza nie namyślał się długo i zdecydował, iż proponowany zarząd może być ostatecznie utworzony, tylko naczelnikiem jego ma być nie Anglik lecz Egipcyanin. Czy ostatnia część postanowienia khedywa nie ulegnie zmianie, to rzecz jeszcze wątpliwa, ale sam fakt powzięcia przezeń takiego postanowienia, jest znamiennym.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń 22 lipca. Z przedłożonych do konwersyi $4^1/_2$ procentowych listów zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego w ogólnej sumie $75^1/_2$ milionów zł. skonwertowano dotychczas ogółem za sumę $61^4/_{10}$ zł. czyli $81^3/_{10}$ prc. Prócz tego subskrybowano około $20^3/_{10}$ mil. koron. Ogółem tedy skonwertowano $94^8/_{10}$ prc., z czego przeszło 90 prc. przypada na miejsca konwersyi w Galicyi.

Wiedeń, 22 lipca. W stanie zdrowia Pana Ministra wojny, barona Bauera, nastąpiło wczoraj po południu znaczne pogorszenie; daje ono powód do poważnych obaw.

Wiedeń, 22 lipca. (*Tel. pryw.*) Stan chorego P. Ministra wojny br. Bauera jest w najwyższym stopniu groźny.

Wiedeń, 22 lipca (*Tel. pryw*) Minister wojny br. Bauer dziś w południe po raz trzeci rażony paraliżem utracił mowę i przytomność. Obecnie, godzina 12 w południe, lekarze obawiają się lada chwila katastrofy.

Berlin, 22 lipca. Według urzędowego sprawozdania o stanie zasiewów, przedstawiały się one w połowie bieżącego miesiąca w sposób następujący: W skutek częstych burz i deszczów, zboże ozime nie wyschło jeszcze tak, aby można było rozpocząć żniwa; pszenica przedstawia się dobrze; najwięcej ucierpiały zboża jare. Brak paszy daje się coraz dotkliwiej odczuwać. Owies musiano niejednokrotnie już żąć na paszę, a w wielu miejscowościach muszą sprzedawać bydło po niskich cenach. lub oddawać na rzeź. Nasiona strączkowe są liche, ziemniaki natomiast dobre.

Paryż, 22 lipca. Izba deputowanych, wbrew propozycyom rządu, uchwaliła ponownie wiele skreślonych przez senat wyższych pozycyj w budżecie, wskutek czego budżet będzie musiał jeszcze raz powrócić do senatu.

Paryż, 22 lipca. Senat uchwalił budżet na rok przyszły, poczynił w nim jednak pewne zmiany, w skutek czego budżet będzie musiał jeszcze raz być przedłożony Izbie deputowanych.

Paryż, 22 lipca. Lord Dufferin, ambasador angielski powrócił z Londynu z urlopu i konferował dziś z Devellem. *Siècle* donosi że Carnot uległ znowu cierpieniom żołądkowym. Lekarze zalecają mu spokój i dla tego dziś obyła się tylko zwykła rada ministrów. We środę udają się ministrowie do Marly.

Londyn, 22 lipca. W Izbie gmin oświadczył sekretarz stanu dla spraw zagranicznych sir Grey, że rząd oczekuje każdej chwili nadejść mogącego sprawozdania ambasadora lorda Dufferina, z którego to sprawozdania dopiero będzie mógł poznać, czy odstąpienie przez Syam część jego terytoryum na rzecz Francyi, czego się ta ostatnia w swojem *ultimatum* domaga, zagraża interesom angielskim czy też nie zagraża. Grey dodał, iż jeżeli warunki postawione przez Francyę w *ultimatum*, nie zostaną przez Syam przyjęte, rezydent francuski opuści natychmiast Bangkok a wybrzeża będą blokowane przez francuską flotę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 lipca 1893, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 334·75, Akcye kolei państwowej 305·25, Akcye tytoniowe 186·50, Anglo-austryackie 150·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 104·—, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 247·30, liste zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, $4^1/_2$-prc. listy zastawne banku krajowego 100·50, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 100·20, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —.—, za 100 marek 61·12. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 22 lipca 1892 r. godz. 2, minut —, Akcye kredytowe 334·75, Alp. Tow. górnicze 54·—, Węgierskie akcye kredytowe 414·—, Akcye anglo-austryackie 150·25. Akcye banku Union 250·—, Akcye kolei Karola Ludwika 219·—, Akcye kolei Północnej 288·50. Akcye kolei Południowej 103·50, Losy tureckie 48·90, Akcye kolei państwowej 305·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 256·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 98·10, Wiedeńskie losy komunalne 175·—, Akcye tytoniowe 186·25, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·80, Akcye kolei Elbetal 235·50, Akcye banku dla krajów koronnych 247·20, 4-prc. węgierska renta złota 115·40, Akcye banku związkowego 121·25, Rubel papierowy 1·30·75, Węgierska renta papierowa 94·52. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 21-go lipca 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 16·20 do 16·40 zł. Budapeszt, Pszenica na wiosnę 7·88 do 7·90 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 160·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł.; spirytus 36·10 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 44·10 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3·08	6·01	9·36	**6·36**	**9·41**
Z Warszawy . . .	—	6·01	9·36	**6·36**	**9·41**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od $^{1}/_{7}$ do włącznie $^{31}/_{8}$)	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	**9·41**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od $^{25}/_{6}$ do włącznie $^{15}/_{8}$)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9·06	**1·08**	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	**6·36**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·48	**10·02**	9·46	**6·21**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	**9·46**	9·21	5·55	—
Z Suczawy	**10·11**	—	7·59	12 51	**7·11**
Z Kimpolunga . . .	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Radowiec . . .	**10·11**	—	7·59	—	**7·11**
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	**10·11**	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	**7·11**
Ze Słobody rungurskiej kopalni	**10·11**	—	—	—	**7·11**
Z Husiatyna przez Halicz	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca . . . ,	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8·16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9·06	**1·08**	—
Ze Stryja	—	—	**9·52**	—	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·01	**10·41**	**5·26**	11·11	**7·36**
Do Warszawy . . .	—	**10·41**	**5·26**	—	**7·36**
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	**10·41**	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od $^{1}/_{7}$ do włącznie $^{31}/_{8}$)	—	—	—	—	**7·36**
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów .	—	—	**5·26**	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . .	—	—	—	**8·01**	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	**10·41**	**5·26**	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·44	3·20	10·16	**11·11**	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·58	**3·32**	10·40	**11·33**	—
Do Suczawy . . .	6·36	—	10 36	3·31	**10·56**
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·30	—	—	—	**10·56**
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·36	—	**10·56**
Do Nowosielicy . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec . .	6 36	—	10·36	—	**10·56**
Do Kimpolunga . .	6·36	—	—	3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	**7·21**	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	7·21	10.26	—
Do Ławocznego (Munkácsa, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	7·21	**8·01**	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10·26	**8·01**	—
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj . . .	—	—	10.26	—	—
Do Stryja	—	—	3·41	—	—

August Schellenberg i Syn
we Lwowie,
dom bankowy i kantor wymiany. 501

U W A G A.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych. O ile podręczniki zezwalają, zasięgać tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

Nadesłane.

Ubezpieczenie losów

przeciw stracie przez wylosowanie z najmniejszą wygraną przyjmują przed każdym ciągnieniem jak dotychczas najtaniej 1000

August Schellenberg i Syn

Dom bankowy i kantor wymiany
we Lwowie,
ulica Karola Ludwika 1.
Założony w r. 1853.

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Okulista dr. Teodor Bałłaban

b. asystent i lekarz na klinice profesora Borysiekiewicza w Gracu po kilkoletniej praktyce specyalnej, ordynuje w chorobach i operacyach ocznych przy ulicy Wałowej l. 7 od godziny 10—12 przed i od 3—5 po południu, I. piętro.
Dla biednych bezpłatnie. 866

W porze upałów letnich

możemy jako najlepszy i najstosowniejszy napój ożywczy i stołowy polecić

woda mineralna SZCZAWA-ALKALICZNA

którą bardzo dobrze z winem, koniakiem i sokami owocowymi mięszać można.

Tenże działa chłedząco i ożywczo, pobudza apetyt i przyspiesza trawienie. W lecie jest istotnym napojem ożywczym. 30

Przyjechali do Lwowa

dnia 2 lipca 1893.

Hotel Zorża.

PP. M. Cieńska ze Stanisławowa, E. Zubrzycki z Pijarszczyzny, A. br. Komorwski i Suffczyński z Polski, A. Paculski z Tyrawy woł. A. Chlebowski z Krakowa, A. Schneider i Z. Wagner z Wiednia.

Hotel Imperial.

PP. W br. Rey z Psar, S. br. Rey z Chodorowa, W. br. Skarzyński z Poznania, Z. Weisser z Sassowa, G. Wilczek z Budapesztu, A. Hełm z Glinian, Czerniakowski z Suchowiec, F. Ulaszek z Rossyi, H. dr. Rosenthal z Doliny, M. Hłasek z Wołoczysk, B. Jaworski z Brzeżan, F. Morawski z Hruszowa' E. Rozwadowski z Żółkwi.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja". Prenumerata rocznie we Lwowie zł. na 1.70 prowincyi zł.1.80 z dostawą

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 22 lipca 1893.

(bez kupona bieżącego.)

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	217	75	220	75
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	255	—	258	—
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	360	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	—	101	70
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	110	—	110	70
Banku hipot. $4^{1}/_{2}$ pr. los. w 50 l.	100	10	100	80
Banku kraj. $4^{1}/_{2}$ pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	7
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w $41^{1}/_{2}$ lat	98	—	98	70
$4^{1}/_{2}$ pr. w. a. los. 52 l.	100	—	100	70
4 pr. w. a. los. w 56 l.	98	50	99	20
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) $2^{1}/_{2}$ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—		—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a	97	90	98	60
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	25		—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	25		—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. .	105	—	—	—
Pożyczki kr. $4^{1}/_{2}$ pr. w. a. .	100	30	101	—
„ „ „ 4 „ . . .	96	90	—	—
„ „ „ 4% koronowej	96	90	97	60
„ Losy miasta Krakowa . .	23	—	25	—
„ Stanisławowa	40	—	43	—
6. Monety.				
Dukat cesarski .	5	84	5	94
Napoleondor .	9	84	9	94
Półimperyał . .	10	—	—	—
Rubel rosyjski srebrny . .	1	30.—	1	32.—
„ papierowy	1	30.—	1	31.—
00 marek niemieckich .	60	70	61	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 lipca 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.40	97.60
luty-sierpień	97.35	97.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	96.95	97.15
kwiecień-październik	96.85	97.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147.50	148.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	148.25	148.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	164.50	165.50
„ „ 1864 po 100 zł. . .	192.50	193.50
„ „ 1864 po 50 zł. .	192.—	193 —
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	157.25	158.25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	118 90	119 10
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	96 90	97.10
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.40	106.20
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w a. 4 pr.	96 50	97.45
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. .	150.—	150.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	337.—	337.50
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 zł. .	670.—	— —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	248.—	250.—
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	983.—	988.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	95 50	96 50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	405 —	408.50
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—

	płacą	żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2875.—	2890.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. . .	—.—	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	256 —	256 80
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	306.50	307.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	197.—	198 50
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	203.75	204.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. . . , ...	121.75	122.75
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^{1}/_{2}$ pr. a. w. w 50 l.	98.80	99.60
„ „ „ „ „ 4 pr. .	115.—	115.75
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	114.75	115.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	102.—	104.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.80	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.80	—.—
„ „ „ „ „ po $4^{1}/_{2}$ pr. w 52 latach zwrotne	100.—	100.20
Banku kraj. $4^{1}/_{2}$ pr. w. a. los. w $51^{1}/_{2}$ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	100 75	101.75
Banku aust. węg. $4^{1}/_{2}$ pr.	100.30	101.—
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	101.10	102.10
„ „ „ wyl. $4^{1}/_{2}$ pr.	100.40	101.40
„ „ „ - w 41 l. wyl. po 4 pr.	98.75	99.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100 15	101.15
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.20	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^{1}/_{2}$ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) .	—.—	—.—

	płacą	żądają
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 .	89.10	90.10
z r. 1884 . .	96.70	97.70
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	108.—	109.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.—	142.50
6. Losy		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	197.25	198.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.25	59.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	142.—	—.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	23.75	24.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	58.—	61.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.50	58 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. .	18.—	18 50
„ „ węg. „ po 5 zł. .	13.—	13 40
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.30	24 30
Salma po 40 zł. m. k.	67.—	69 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.75	68 75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	4 .50	42 50
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	144.—	146 —
„ „ po 50 zł. a w. . .	69 —	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	46.—	48.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . . .	—.—	70 -
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt. . .	124 35	124.75
Paryż za 100 fr. ,	49.37 5	49.45.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.87.—	589.—
„ pełnej wagi	5.87.—	5.89 . .
Korona . . .	—.—.—	—.—.—
20-frankówka . . .	9 87.5 —	9.88 5
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy .	—.—.—	—.—.—
Srebro .	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 22229 [4235 2—3]

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w drodze egzekucyi ts. uchwały z 11 maja 1889 l. 18036 celem zaspokojenia pretensyi Wincentego Kuźniewicza w kwocie 25 zł i kosztów egzekucyi 7 zł. 58 ct., tudzież kosztów obecnie w kwocie 10 zł. 91 ct. przyznanych, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż sumy 1575 zł. a. w. z pn. na połowie realności lk. 102 m. we Lwowie położonej, wyk. hip. 81 m. objętej, zaintabulowanej, na rzecz Rozalii Trenner a pretensyi 25 zł. za hipotekę służącej, na rzecz Wincentego Kuźniewicza.

Termina licytacyjne wyznaczono na dzień 7 września i 28 września 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tutejszejszego sądu.

Cena wywołania wynosi 1575 zł. aw.

Wadyum 157 zł. 50 ct.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych, lub nieobecnych mianowany adw. dr. Krauss a adw dr. Tenner zastępcą.

Bliższe warunki licytacyjne są w ts. registraturze do przejrzenia.

Zarazem zawiadamiamy nieznanego z miejsca pobytu wierzyciela hipotecznego Machla Herziga, że kuratorem dla niego ustanowiono adw. dr. Kraussa, z zastępstwem adw. dr. Tennera i że rzeczą jego jest sobie innego zastępcę obrać, albo temu kuratorowi potrzebne dać informacye.

We Lwowie, dnia 1 lipca 1893.

L. 26444 [4288 2—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie, ogłasza, że na prośbę Simy Losch jeko cesyonaryuszki Samuela Ehrlicha celem zaspokojenia resztującej pretensyi 766 zł. w. a. zpn. odbędzie się w dniach 7 września i 12 października 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym publiczna przymusowa sprzedaż sum 1200 zł., 2000 zł. i 1100 zł. wa. zpn. na realnościach pod lk. 617 i $797^{1}/_{4}$ we Lwowie wedle wyk. hip. 525 dz. I. księgi gruntowej gminy Lwów pod poz. 4, 5, 7 i 9 karty c) na rzecz dłużnika Józefa Moreckiego ciężących, obecnie wedle karty c) poz. 33 z zastrzeżeniem prawa hipoteki dla nadciężarów wykreślonych i egzekwowanej pretensyi wedle karty c) poz. 57 rzeczonego wykazu hipotecznego za hipotekę służących, na których to terminach sumy te łącznie albo osobno, a to na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania t. j. wartości nominalnej, lub powyżej, na drugim zaś nawet poniżej tej ceny sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 120 zł., 200 zł. 110 zł.

Szczegółowy wyciąg hipoteczny realności lk. 617 i $797^{1}/_{4}$ i warunki licytacyjne w ts. registraturze przejrzane lub odpisane być mogą.

Lwów, dnia 17 czerwca 1893.

L. 31717 [4452 2—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia trzech zaległych rat z pn., i kapitałów resztujących 29575 zł. 52 ct. i 7275 zł. 54 ct. wa. z pn. Banku krajowego we Lwowie, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż w drodze licytacyi realności lk. $222^{2}/_{4}$ we Lwowie położonej, wyk hip 191 dz. II objętej Franciszka Mozer, Natalii Mozer zam. Schweinitz i Genowefy Mozer własnej.

Termin licytacyi wyznaczono na 28 września 1893 i 19 października 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w sali rozpraw.

Cena wywołania wynosi 76050 zł. wa.

Wadyum 7605 zł. w. a.

Kuratorem wierzycieli adw. dr. Czarnik a zastepcą adw. dr. Kulikowski.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i sprostowany akt opisania, przynależności przejrzeć można w ts. registraturze.

Lwów, dnia 8 lipca 1893.

L. 3647

Arendierungs-Kundmachung. — Obwieszczenie dzierżawy.

[4456]

Die Arendierungs-Verhandlung wird abgehalten — Rozprawa odbędzie się

am — dnia	in der Station und im Amte — w stacyi i w urzędzie	für die Arendierungs-Station — dla stacyi dzierżawnej	auf die Zeit — na czas	täglich — dziennie: Heu — siana a 3400 Gramm — Gramów (Porcionen — porcyi)	täglich — dziennie: Heu — siana a 4500 Gramm — Gramów (Porcionen — porcyi)	täglich — dziennie: Stroh — słomy: Gehäck — na sieczkę a 850 Gramm — Gramów (Porcionen — porcyi)	täglich — dziennie: Stroh — słomy: Streu — na podśc. a 1700 Gramm — Gramów (Porcionen — porcyi)	4 monat. — 4 mies.: Betten- — do łóżek (Meter-Centner — cetnarów metrycznych)	monatlich — miesięcznie: Steinkohlen — węgla kamiennego im Winter — w zimie (Meter-Centner — cetnarów metrycznych)	monatlich — miesięcznie: Steinkohlen — węgla kamiennego im Sommer — w lecie (Meter-Centner — cetnarów metrycznych)	Das nebenstehende Erfordernis auf ein Jahr berechnet beträgt bei — obok podana potrzeba na jeden rok obliczona wynosi co do: Heu — siana (Meter-Centner — cetnarów metrycznych)	Gehäck- Stroh — słomy na sieczkę (Meter-Centner — cetnarów metrycznych)	Streu- Stroh — słomy na podściółkę (Meter-Centner — cetnarów metrycznych)	Betten- Stroh — słomy do łóżek (Meter-Centner — cetnarów metrycznych)	Steinkohlen — węgla kamiennego (Meter-Centner — cetnarów metrycznych)	Vadium für — co do: Heu — siano (Gulden — zł. t. reńskich)	Vadium: Gehäck- Stroh — słomy na sieczkę (Gulden — zł. t. reńskich)	Vadium: Streu- Stroh — słomy na podściółkę (Gulden — zł. t. reńskich)	Vadium: Betten- Stroh — słomy do łóżek (Gulden — zł. t. reńskich)	Vadium: Steinkohlen — węgla kamiennego (Gulden — zł. t. reńskich)
7 August 1893 um 10 Uhr vormittags — Sierpnia 1893 o godz 10 przed południem	Tarnow — Tarnowie, im Amtslocale des k. u. k. Militär-Verpflegs-Magazins — w urzędzie c. i k. magazynu zaopatrzenia wojska	Tarnow — Tarnów	vom 1 October 1893 — bis 30 September 1894 — od 1 Października 1893 — do 30 Września 1894.	—	—	—	540	193	616	120	—	—	3350	579	4416	—	—	280	60	230
		Neu-Sandec Nowy Sącz		—	10	—	10	50	70	—	164	—	62	150	420	25	—	6	15	20
3	Olmütz — Ołomuńcu	Troppau — Opawa		—	44	—	44	191	580	135	713	—	270	573	4300	100	—	30	100	200
		Jägerndorf Karniów		—	6	—	6	40	55	—	97	—	37	120	330	15	—	5	20	20
		Teschen — Cieszyn		—	20	—	20	100	310	60	3?4	—	122	300	2220	55	—	15	45	100
		Bielitz — Bielsko		—	4	—	4	40	100	20	65	—	24	120	720	15	—	5	20	50
10		Olmütz Ołomuniec		—	—	12	1050	400	1700	350	—	37	6426	1380	12300	—	5	1000	270	700
		Prerau — Przerów		300	14	—	314	33	70	20	3899	—	1922	100	540	600	—	200	20	40
		Prossnitz Prościejów		125	68	—	193	22	76	20	2630	—	1180	66	576	300	—	100	10	40
		M. Weisskirchen Hranice		169	6	—	344	30	180	50	2166	—	2105	90	1380	330	—	210	15	80
		M. Schönberg Szymberk		—	9	—	9	52	160	35	145	—	55	156	1170	15	—	5	25	70
14	Krakau — Krakowie	Wadowice		58	168	—	226	101	—	—	3479	—	1402	310	—	400	—	200	150	—
		Chrzanów		150	7	—	157	18	—	—	1977	—	974	54	—	300	—	100	7	—
		Kenty		150	7	—	157	18	—	—	1977	—	974	54	—	300	—	100	7	—
		Niepołomice		150	7	—	157	18	—	—	1977	—	974	54	—	300	—	100	7	—
		Bochnia		—	—	—	325	38	110	25	—	—	2016	114	810	—	—	200	15	30

Anmerkung — Uwaga

1. Ausser dem nebenausgewiesenen Erfordernisse ist der Arendator um die vereinbarten Preise abzugeben verplichtet u. zw.:

a) einen etwa eintretenden Mehrbedarf bis zu 25 prc. des für garnisonierende Truppen, Anstalten, Isolierte und Landwehrkörper bezifferten Erfordernisses;

b) das Erfordnis für die zur Waffenübung einrückenden Urlauber, Reserve, Ersatz-Reserve und Landwehrmänner:

c) den Bedarf für Durchmärsche nach Art IV A—a des Arendierungs-Bedingnisheftes vom 3 Juli 1893 falls im Offerte nicht ein anderes Anbot für Durchmärsche gestellt sein sollte;

d) den Bedarf an Roggen-Schabstroh zur Strohbänder-Erzeugung in den Regie-Stationen Bochnia, Tarnów und Olmütz;

e) den Bedarf für die in den Wintermonaten in Tarnow und Olmütz, dann eventuel in Prerau und Prossnitz zur Aufstellung gelangenden Brigade-Offiziers-Bildungs-Schulen, Unteroffiziers-Bildungs-Schulen und Equitationen.

f) den Bedarf für die im Laufe der Arendierungs-Periode bewilligt werden den Zuschüsse zur Streustroh dann zur Heiz- und Koch-Service-Gebür.

2. Dem Arendator für Stroh in Olmütz steht es frei, die ärarische Brückenwage beim Heudepot gegen Erlag des jährlichen Mietzinses von 72 fl an das Militär-Aerar mit dem Verpflegs Magazine mitzubenützen.

1. Oprócz obok wykazanych potrzeb, obowiązany jest dzierżawca oddać po umówionych cenach, a mianowicie.

a) większą ilość, mogącą w danym razie wypaść aż do 25 prc. potrzeby obliczonej dla garnizującego wojska. zakładów wojskowych, izolowanych osób i obrony krajowej,

b) potrzeby dla urlopników, rezerwistów i obrony krajowej, przychodzących do ćwiczeń wojskowych:

c) potrzebę dla przemarszów podług art. IV. A—a zeszytu warunkowego z 3 lipca 1893 r. jeżeli w ofercie nie będzie podaną inna ilość oddania dla przemarszów;

d) potrzebę słomy długiej, żytnej, do robienia powróseł w stacyach własnego zarządu Bochni, Tarnowie i Ołomuńcu;

e) potrzebę dla szkół oficerskich, brygad i szkół podoficerskich, mających być w miesiącach zimowych w Tarnowie i w Ołomuńcu, a ewentualnie w Przerowie i Prościejowie ustanowionemi

f) potrzebę tych dodatków do słomy na podściołkę i do serwicu opałowego i do gotowania, jakie w czasie periodu dzierżawy dozwolonemi zostaną.

2. Dostawcy słomy w Ołomuńcu wolno będzie wspólnie z magazynem prowiantowym używać wojskowej wagi mostowej w magazynie siana za opłatą rocznego czynszu dzierżawnego w kwocie 72 zł. na rzecz skarbu wojskowego.

Besondere Bestimmungen.

1. Zur Verhandlung werden nur schriftliche Anbote (Offerte) angenommen.

Jeder der Verhandlungs-Commission nicht hinlänglich bekannte Unternehmer hat über seine Fähigkeit und das Ausreichen seines Vermögens zur Übernahme des von ihm angestrebten Arendierungs-Geschäftes ein nicht über zwei Monate altes Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis beizubringen.

Zur Ausstellung solcher Zeugnisse sind rücksichtlich aller im Handelsregister protokollierten Firmen die Handels- und Gewerbekammern berufen.

Für Geschäfts-Leute, die keine protokollierte Firma führen, fertigen die nach dem Wohnorte zuständigen politischen Behörden (in Krakau, Olmütz, Troppau, Friedeck und Bielitz der Stadt-Magistrat) die Zeugnisse aus.

Die Solliditäts-Zeugnisse sollen im Amtswege an jenes Verpflegs-Magazin abgesendet werden, in dessen Amtslokale laut obiger Tabelle Verhandlung abgehalten wird.

2. Die Offerte haben an dem zur Verhandlung für die betreffende Station angesetzten Tage längstens bis 10 Uhr Vormittags bei der Verhandlungs-Commission einzulangen.

Complexiev-Anbote für Heu und Stroh sind zulässig, dürfen jedoch nur für eine eizelne Station gestellt werden.

Nachträglich oder in telegrafischer Form einlangende, ferner Offerte, welche an ein Impegno unter zwölf Tagen gebunden sind, oder Offerte bei denen sich die Verringerung der vorgeschriebenen Caution bedungen wird, Complexiv-Anbote auf mehrere Stationen, endlich Offerte, welche von den kundgemachten Bedingungen abweichen, oder in welchen Preise für verschiedene Zeitperioden gestellt werden, werden nicht berücksichtigt

Kommen Correcturen im Offerte vor, so ist denselben stets die Namensfertigung des Offerenten beizusetzten.

Sollte in einem Offerte der Preisanzatz in Ziffern von jenem in Buchstaben differieren, so wird der Ansatz in Buchstaben als der richtige angesehen.

Die Anbobe auf die Abgabe von Verpflegs-Artikeln für Durchmärsche sind im Sinne des Punktes IV. des Bedingnis-Heftes zu stellen.

Die Offerenten verzichten bezüglich der Erklärung der Heeres-Verwaltung über die Annahme ihres Anbotes auf die Einhaltung der im § 862 des a. b. G. B., dann in den Artikeln 318 und 319 des österr. Handels-Gesetzes für die Erklährung der Annahme eines Versprechens oder Anbotes festgesetzten Fristen.

3. Im Offerte must das erlegte Vadium genau specifirt sein.

Gemeinden, Producenten, und landwirtschaftliche Corporationen sind rücksichtlich jener Leistungen, welche sie mit ihren eigenen Kräften, beziehungsweise Erzeugnissen zu bewirken im Stande sind vom Vadium-und Cautions Erlage befreit.

4. Heu und Streustroh ist fünftätig, Steinkohlen halbmonatlich, Bettenstroh viermonatlich im Vorhinein im Abgabsorte unmittelbar an die Fassungsberechtigten abzugeben.

Das Bettenstroh und die Steinkohle ist in allen Stationen vom Arendator den fassenden Parteien in ihre Ubicationen zuzuführen. — Eine Ausnahme besteht nur in Olmütz, woselbst die Zufuhr des Betten strohes und der Steinkohle für die Artillerie und Train-Truppen entfällt, dagegen der Arendator für Steinkohlen dieser Station verpflichtet

Poszczególne postanowienia

1. Do rozprawy przyjęte będą tylko pisemne oferty.

Każdy przedsiębiorca, który komisyi rozpraw nie jest dostatecznie znanym, ma dołączyć świadectwo swej rzetelności i możności zadość uczynienia wymogom dzierżawy o którą się ubiega, datowane nie później nad dwa miesiące od daty niniejszego ogłoszenia.

Do wystawienia takich świadectw, dotyczących wszelkich w rejestrze handlowym protokołowanych firm, są upoważnione Izby handlowo-przemysłowe. Osobom trudniącym się interesami handlowo przemysłowymi, a niemającym zaprotokołowanej firmy, wystawiają świadectwa właściwe władze polityczne miejsca mieszkania; w Krakowie, Ołomuńcu, Opawie, Frydku i Bielsku (Magistrat)

Świadectwa rzetelności mają być przesłane w drodze urzędowej do tego c. i k. magazynu zaopatrzeń wojska, w którym podług wyż umieszczonej tabeli rozprawa ma się odbyć.

2. Oferty mają być oddane komisyi rozpraw w dniu przeznaczonym do rozpraw dla dotyczącej stacyi najpóźniej do godziny 10 przed południem.

Podania zbiorowe cen na siano i słomę są dozwolone — mogą być jednak tylko dla jednej stacyi wraz z miejscem konkurencyjnem wstawione.

Później, lub drogą telegraficzną nadesłe oferty, następnie oferty, które obowiązują na krótszy czas, jak na termin 12 dni, lub też oferty. w kt rych jest zawarunkowaną mniejsza kaucya, wreszcie oferty z podaniem zbiorowych cen dla więcej stacyj, nareszcie oferty, które odstępują od ogłoszonych warunków, albo w których ceny dla różnych czasokresów są podane, nie będą uwzględnione.

Jeżeli zachodzą poprawki w ofercie, to należy dodać do nich zawsze podpis oferenta. W razie różnicy cen oznaczonych w ofercie liczbami i literami, uważane będą za ważne te, które oznaczone są literami.

Podania cen na artykuły spożywcze mające być dostawione w czasie przemarszów, mają być ułożone według ustępu IV. zeszytu warunków.

Oferenci muszą się zrzec obowiązku zadość uczynienia ze strony zarządu wojskowego terminem co do oświadczenia się przyjęcia ich ofert, zakreślonym §. 862 kodeksu cywilnego i artykułu 318 i 319 kodeksu handlowego w przedmiocie oświadczenia się co do przyjęcia jakiego przyrzeczenia lub oferty.

W ofercie musi być złożone poręczne dokładnie wyszczególnione.

3. Gminy, producenci i stowarzyszenia rolnicze, które dostawę produktów rzeczonych własnemi siłami uskutecznić są w stanie, są od złożenia kaucyi i poręcznego zwolnione.

4. Siano i słoma na podściółkę ma być co 5 dni, węgiel kamienny półmiesięcznie, a słoma łóżkowa co cztery miesiące naprzód na miejscu dostawy zaopatrującym się oddziałom bezpośrednio odstawioną.

Słoma do łóżek i węgiel kamienny mają być dostawione we wszystkich stacyach przez dotyczących dzierżawców pobierającym oddziałom wojskowym do ich zamieszkania, z wyjątkiem stacyi Ołomuńca, gdzie odpada dowóz słomy do łóżek przeznaczonej oraz węgla kamiennego dla artyleryi i trenu, za to jednak zobowiązanym jest dzierżawca węgla

auch das Unterzündholz für die Truppen und Anstallten (ausschliesslich der Artillerie und Train-Truppe) vom aera-rischen Holzplatze zuzuführen, weshalb im Offerte diesbezüglich ein separater Antrag zu stellen ist.

Im M. Weisskirchen hat der Arendator auch das Heu und Streustroh der Cavallerie-Cadettenschule in das Schulgebäude zuzuführen.

Dem Offerenten ist es freigestellt, den Fuhrlohn, in den Preis des Artikels einzubeziehen, oder per Meter-Centner separat zu bedingen.

Ist der Fuhrlohn nicht separat bedungen, so wird angenommen, dass derselbe in dem für Bettenstroh bezw. Steinkohle eingestellten Peise mitinbegriffen ist und es wird hiernach auch das bezügliche Anbot beurtheilt werden.

Die eingebracht werdenden Offerte für Heu haben alternativ auf Heu und Grum met zu lauten.

Das Streustroh, welches zum $^1/_4$ Theile aus Schabstroh zu bestehen und kann etweder als Ganzes zu einem Preise, oder in beiden Strohgattungen separiert (als Schab- und als Maschinen- (Ritt-) Stroh und zu besonderen Preisen offeriert werden.

Bei Anboten auf Steinkohlen hat der Offerent nebst der üblichen Benennung der Kohle auch das Bergwerk, welchem die offerierte Kohle entnommen wird und die Ortslage desselben anzugeben.

5. In den Heuarendierungsstationen dürften äraische Heuvorräthe, welche infolge Inanspruchnahme der Arendierungs-Reservevorräthe der gegenwärtigen Vertragsperiode vorhanden sind, vom 1 October 1893 angefangen fassungsweise behufs Consumtion zur Abgabe gelangen. Die zieffermässige Höhe der hienach abzugebenden ärarischen Vorräthe wird den Estehern im Sinne des Punkt VII. des Arendierungs-Bedingnisheftes bei der Genehmigung der Anbote bekanntgegeben werden. Während der Abgabe dieser Heuvorräthe hat der Arendator auf eine Entschädigung wegen der bei ihm in der betreffenden Zeit unterbleibenden Fassungen keinen Anspruch. In den Stationen Neu-Sandec, Wadowice, Chrzanów, Kenty, Niepołomice, Teschen, M. Weisskirchen und Prerau muss der Reserve-Vorrath an Heu in der Höhe des dreimonatlichen currenten Bedarfes in allen übrigen Stationen in den Höhe des einmonatlichen currenten Bedarfes, ohne Rücksicht darauf ob die factische Abgabe des Heues während des ganzen Jahres oder einer kürzeren Zeitperiode erfolgt, unterhalten werden, wobei bemerkt wird, dass die Hälfte von den dreimonatlichen Reserve-Vorräthen in gepresstem Zustande und vollkommen qualitätsmässig erliegen muss. Offerte bei denen sich bezüglich der erstgenannten Stationen die Unterhaltung eines nur einmonatlichen Reserve-Vorrathes bedungen wird, werden gar nicht in Berücksichtigung gezogen.

Dessenungeachtet ist jedoch das Preisanbot alternativ zu stellen nämlich bei Unterhaltung eines dreimonatlichen und bei Unterhaltung eines einmonatlichen Reserve-Vorrathes.

Pressheu muss wenigstens auf die Hälfte des ursprünglichen Volumens zusammengepresst und sollen die kleinsten Ballen mindestens 28 Kilogramm schwer sein.

6. Es wird ausdrücklich bedungen, dass es der Heeres-Verwaltung freisteht, die Reserve-Vorräthe der einen Station zur Abgabe in welch' immer beliebigen anderen Station beizuziehen,

7. Die näheren Bedingnisse können bei dem Militär-Verpflegs-Magazine in Krakau Tarnów und Olmütz, dann bei sämmtlichen Bezirksbehörden und den landwirtschaflichen Haupt- (Landes) Vereinen, eingesehen werden, woselbst das für die Verhandlung eigens vorbereiteten Bedingnis-Heft vom 3 Juni 1893 erliegt.

Bei den genannten Verpflegs-Magazinen können auch die vorgeschriebenen Bedingnishefte gegen Erlag 28 Kreuzern, ferner vorgedruckte Blankette zu Offerten unentgettlich bezogen werden, worauf die Unternehmer um so mehr aufmerksam gemacht werden, als jedes Offert unbedingt nach dem unten beigefügten Formulare verfasst sein muss.

8. Jeder Offerent muss im Offerte ausdrücklich erklären, dass er sich den Bestimmungen des obenerwähnten Bedingnisheftes unterwirft.

Offerte, welche diese Erklärung nicht enthalten, werden nicht berücksichtigt.

9. Gemeinden, Producenten und landwirtschaftliche Corporationen geniessen rücksichtlich der Theilnahme an den Verpflegs-Sicherstellungen besondere Begünstigungen und Erleichterungen, welche allen landwirtschaftlichen Corporationen bekanntgegeben wurden und dort seitens der Interessenten erfragt beziehungsweise eingesehen werden können.

Krakau, am 3 Juli 1893.

Von der k. u. k. Intendanz des 1 Corps.

kamiennego w tejże stacyi dostawić także drzewo na podpałkę dla oddziałów wojska i zakładów przeznaczone (z wyjątkiem artyleryi i trenu) z skarbowego miejsca składu drzewa, z któregoto powodu co do tego należy w ofercie osobną propozycyą uczynić.

W Morawskiej Hranicy nadto winien także dzerżawca siano i słomę na podściółkę dla szkoły kadeckiej kawalerzystów przeznaczone, dostawić do budynku szkolnego.

Zostawia się dowolności oferenta doliczyć zapłatę przewozu do ceny artykułu, albo też umówić się oddzielnie za przywiezienie od cetnaru metrycznego.

Jeżeli zapłata przewieziena nie jest oddzielnie umówioną, wtedy uważa się, że została ona włączoną do ceny oznaczonej za słomę do łóżek, względnie za węgiel kamienny i według tego ocenioną będzie także dotycząca oferta.

Oferty mają wyraźnie opiewać na siano lub potraw (otawę).

Słoma na podściółkę, która musi przynajmniej $^1/_4$ część słomy długiej zawierać, może być oferowaną, ogólnie w jednej cenie, a nie osobno jako słoma długa (równianka) i maszynowa (mierzwa) po pewnych cenach.

W ofercie na węgiel kamienny musi oferujący podać oprócz nazwy węgla także kopalnię, z której tenże pochodzi i miejscowe położenie tejże.

5. Siano w wydzierżawionych stacyach z powodu potrzeby zadzierżawionych zapasów rezerwowych w wydzierżawionym czasie się znajdujące, może od 1 października 1893 począwszy do spożycia być oddanem. Wysokość oddać się mających zapasów skarbowych, będzie dzierżawcy na mocy VII ustępu zeszytu warunkowego dzierżawnego przy potwierdzeniu oferty jego do wiadomości podaną. Przy oddaniu zapasów dzierżawca nie ma prawa do wynagrodzenia w dotyczącym czasie za pozostałe u niego zasoby. W stacyach: Nowy Sącz, Wadowice, Chrzanów, Kęty, Niepołomice, Cieszyn, Hranice i Przerów musi być rezerwowy zapas siana utrzymywany w ilości trzech-miesięcznej bieżącej potrzeby, we wszystkich innych stacyach w ilości jednomiesięcznej potrzeby, bez względu, czy rzeczywiste oddanie siana w ciągu całego roku lub w krótszym czasie nastąpi, przyczem się zauważa, że połowa tego zapasu siana z trzechmiesięcznych zapasów rezerwowych musi być prasowaną i co do jakości zupełnie przepisom odpowiadać. Oferty przy którychby sobie odnośnie do wymienionych wyżej stacyi utrzymywanie tylko jedno-miesięcznego zapasu rezerwowego zastrzeżono, nie zostaną wcale uwględnione.

Oprócz tego, mianowicie przy utrzymywaniu trzech-miesięcznego lub jedno-miesięcznego zapasu rezerwowego — należy cenę wyraźnie podać.

Siano prasowane, musi być przynajmniej do połowy pierwotnej objętości sprasowanem, a najmniejsze wiązki muszą ważyć najmniej 28 kilogramów.

6. Wyraźnie się zastrzega, że zarząd wojskowy pozostawia sobie do woli ściąganie zapasów rezerwowych jednej stacyi dla oddania którejkolwiek innej stacyi.

7. Wszelkie bliższe warunki mogą być przejrzane w kancelaryi magazynu potrzeq wojskowych w Krakowie, Tarnowie i Ołomuńcu, we wszystkich powiatowych władzach (starostwach) jak i w głównych (krajowych) towarzystwach gospodarczych, gdzie się znajduje w dwóch równobrzmiących egzemplarzach dla rozpraw wypracowany zeszyt warunkowy z daty 3 lipca 1893 r.

W wymienionych magazynach potrzeb wojskowych, mogą być także wydane przepisane zeszyty warunkowe za złożeniem 28 centów, następnie blankiety drukowane na oferty bezpłatnie, na co tem bardziej zwraca się uwagę przedsiębiorców, że każda oferta musi być bezwarunkowo według poniżej umieszczonego formularza ułożoną.

8. Każdy oferent ma wyraźnie oświadczyć, że poddaje się ustanowieniom wyż wymienionego na dotyczącą rozprawę przygotowanego zeszytu warunkowego.

Oferty nie zawierające tego oświadczenia, nie będą uwzględnione.

9. Gminom, producentom i stowarzyszeniom rolniczym przyznanemi będą co do współudziału w dostarczaniu potrzeb zaopatrzenia pewne uwzględnienia i ułatwienia, które wszystkim stowarzyszeniom do wiadomości podanemi zostały, a o których tamże interesenci dowiedzieć się, a względnie przeczytać mogą.

Kraków, dnia 3 lipca 1893.

Z c. i k. Intendantury 1 korpusu.

Offerts-Formulare

50 kr. Stempel

Eventuell Stampiglie des Offerenten

OFFERT.

Ich Gefertigter erkläre hiemit infolge Kundmachung vom 3 Juli 1893 für die Arendierungs-Station . . . .

1 Portion) (Heu a 5600 Gramm zu . . . . Kr. sage! . . . . Kreuzer
1 Portion) im gebunde- (Grummet a 5600 Gramm zu . . . . Kr. sage! . . . . Kreuzer
1 Portion) nen Zustande (Streustroh a 1700 Gramm zu . . . . Kr. sage! . . . . Kreuzer
1 Meter Zentner) (Bettenstroh zu . . . . fl. . . . . Kr. sage! . . . . Gulden . . . . Kreuzer
1 Meter-Centner Steinkohle (. . . Gattung) . zu . . . . fl. . . . . Kr. sage! . . . . Gulden . . . . Kre[illegible]

auf die Zeit vom 1 October 1893 bis 30 September 1894 abgeben, das Bettenstroh gegen Vergütung von . . . . Kr. sage! . . . . Kreuzern, die Steinkohle gegen Vergütung von . . . . Kreuzer . . . . sage! . . . . Kreuzern per Meter Zentner den Fassenden Parteien in ihre Ubicationen zuführen, die Durchmarsch Verpflegung nach den Punkten *) . . . . des Artikels IV. des Arendierungs-Bedingnis-Heftes besorgen und für dieses Offert mit dem beiligenden Vadium von . . . . fl. bestehend in . . . . sowie mit meinem gesammten beweglichen und unbeweglichen Vermögen haften zu wollen.

Ferner verpflichte ich mich, im Falle als ich Ersteher bleiben sollte, längstens binnen 14 Tagen nach hievon erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium auf die 10 percentige aution zu ergänzen und räume, wenn ich dieses unterliesse, der Heeres-Verwaltung das Recht ein, diese Ergänzung selbst durch Rückbehalt des Arendierungs-Verdienstes durchzuführen.

Übrigens unterziehe ich mich, ausser den in der Kundmachung verlautbarten auch jenen Bedingungen, welche in dem für die ausgeschriebene Verhandlung vorbereiteten Bedingnis-Hefte vom 3 Juli 1893 enthalten sind.

Laut anruhenden Bescheides der (des) . . . . zu . . wird mein Solidităts- und Leistungsfähigkeits Zeugniss direkt dem k. und k. Verplegs-Magazine in übermittelt werden.

. . . . am . . ten 1893

Unterschrift (Vor und Zuname) des Offerenten
wohnhaft in

*) An dieser Stelle soll einer der drei Punkte A) B) oder C) und beziehungsweise a) b) oder c) des Artikels' IV des Bedingnis-Heftes angesetzt werden. — Sollte aber diese Stelle bei Eröffnung des Offertes leer sein, so wird die Abgabsschuldigkeit an Durchmärsche für den Offerenten nur nach den Punkten A) a) als bindend angenommen werden.

Das Offert ist zu siegeln und auf der Aussenseite des Couverts beizufügen:
Offert infolge Kundmachung vom 3 Juli 1893 zur Verhandlung am . . . ten August 1893.

L. 9022 [4411 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że dla zaspokojenia wierzytelności Katarzyny Gontarz w kwocie 36 zł. $10^1/_2$ ct. odbędzie się w dniach 14 sierpnia i 14 września 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie tutejszym publiczna sprzedaż połowy realności objętej, w. h. l. 262 gminy kat. Kopki objętej, Piotra Barana własnej.

Cena wywołania 812 zł.

Wadyum 82 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądowej.

Nisko, dnia 2 maja 1893.

L. 1268 [4409 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 30 zł. wa. zpn. odbędzie się dnia 3 sierpnia 1893 i dnia 7 września 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wyk. hip. l. 319 ks. gr. gm. Dolina objętej dłużnika Józefa Antonowicza własnej.

Cena wywołania 795 zł.

Wadyum 79 zł. zł. 50 ət.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, dnia 2 czerwca 1893.

L. 16469 [4339 3—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż rozpisuje na rzecz Wysokiego skarbu celem zaspokojenia należytosci prawnej w kwocie 555 zł. $62^1/_2$ ct. zpn. przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. $168^2/_4$ we Lwowie wyk. hip. 141|II. części objętej, na rzecz Chany Kobak w 2|3, zaś na rzecz Szymona Weicha i małoletnich Aleksandra i Joanetty Weichów w 1|3 części zapisanej na 14 września i na 13 października 1893 11 godzinę rano w sali rozpraw.

Cena wywołania 26750 zł. wa.

Wadyum 10%.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 31 grudnia 1892 wystawienia wyciągu tabularnego, do hipoteki tej realności weszli, niemniej tych, którymby uchwała ta lub później niejsze w tej sprawie, z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawiamy kuratorem adw. dr. Bunda z substytucyą adw. dra Krausa.

Lwów, 3 czerwca 1893.

L. 7476 [4433 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Boniowicach położonej, wedle wykazów hipot. 27, 61 i 119 tejże gminy dłużniczki Augusty z Gillertów Wartmuth własnej, na zaspokojenie pretensyi Pauliny br. Linker w kwocie 450 zł zpn. dnia 24 sierpnia 1893 o godz. 10 rano, li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1925 zł. i w dniu 28 września 1893 o godz. 10 rano na którym realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedana będzie, na który wzywa się wszystkich wierzycieli hip. z tem, że niestający za przystępujących do większości wniosków wierzycieli uważani będą.

Wadyum wynosi 192 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 25 czerwca 1893 do tabuli weszli, kuratorem p. adw. dr. Tygermana, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, 8 lipca 1893.

L. 6166 [4413 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Rawie ruskiej zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 26 zł. 73 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Dańka Koszyłki w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości l. wyk. hip. 653 gminy kat. Werchrata w całości a $^1/_3$ części l. wyk. hip. 654 tejże gminy objętej, dłużnika Stefana Kamłaja własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 7 sierpnia 1893 i dnia 28 września 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bernfeld w Rawie.
Wadyum wynosi 12 zł. 26 ct.
C. k. Sąd powiatowy.
Rawa, dnia 12 czerwca 1893.

L. 9585 [4417 3—3]
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 11 przed połudn. w dniu 15 września 1893 powyżej ceny szacunkowej lub za, zaś w dniu 17 października 1893 i poniżej takowej publiczna sprzedaż połowy realności według wyk. hip. l. 398$^1/_4$ w Śniatynie Teofili Wąsowiczowej własnej, na rzecz Jana Frantska pto 878 zł. 70 ct. w. a. zpn.
Cena wywołania 1100 zł.
Wadyum 110 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem adw. Paweł Simonowicz w Zabłotowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Śniatyn, 30 czerwca 1893.

L. 4892 [4432 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Huczku cz. I położonej, wedle wh. 187 i 308 tejże gm. dłużników Maryi Oryszczak, Rozalii Hulińskiej, Jana, Józefa i Mikołaja Pletenickich, tudzież Katarzyny Kość własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 500 zł. w. a. zpn. dnia 23 sierpnia 1893 i dnia 28 września 1893 zawsze o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 717 zł. w. a. na drugim zaś i poniżej takowej.
Wadyum wynosi 71 zł. 70 ct.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.
Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 15 lutego 1893 do tabuli weszli kuratorem p. dr. Tygermana w Dobromilu, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.
C. k. Sąd powiatowy.
Dobromil, 21 czerwca 1893.

L. 490 [4436 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a to 19 rat po 9 zł. zpn. przeprowadzi w dniach 23 sierpnia i 28 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hipot. l. 7 i 3/5 części realności wykazem hipot. l. 159 księgi grt. gminy Koniuszki królewskie objętych, dłużników Iwana, Michała i Tekli Fedaków własnych z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedane zostaną.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych realności w kwocie 362 zł. 80 ct.
Wadyum 37 zł. wa. w gotówce.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższych realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Kur torem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Hipolit Wąsowski w Komarnie.
Komarno, dnia 15 marca 1893.

L. 6162 [4427 2—3]
C. k. Sąd obwodowy w Samborze w sprawie Jana i Katarzyny małżonków Chwojków przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Michałowi Andryszczak, nieobjętej masie spadkowej śp. Anny Andryszczak, Wojciechowi Andryszczakowi, Janowi Andryszczak, Maryi Andryszczak i Maryannie 1 śl. Andryszczak 2 śl. Sokół o zniesienie spólnej własności realności pod lk. 7/11 w Samborze na Zawidówce, przez publiczną sprzedaż ogłasza, że na dniu 11 sierpnia 1893 tudzież na dniu 15 wrzesnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięweźmie licytacyę nadmienionej realności najwięcej ofiarującemu a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.
Wadyum wynosi 154 zł. 70 ct.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Sambor, 10 czerwca 1893.

L. 5361 [4440 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz Jana Kołbonia publiczną sprzedaż posiadłości objęte, wyk. hip. c 294 i 95|96 z połowy realności lwh. 28 gminy Przysietnica Jana Kapuły własnej, na dniu 17 sierpnia 1893 i na dniu 21 września 1893 o godz. 10 rano.
Cena wywołania 698 zł. 80 ct.
Wadyum 175 zł. wa.
Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.
Stary Sącz, dnia 22 czerwca 1893.

L. 3435 [4438 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz Hipolita Reklewskiego publiczną sprzedaż posiadłości objętej, wyk. hip. l. 68 ks. gr. gm. kat. Kicznia Michała Zwolińskiego syna Mikołaja własnej na dniu 23 sierpnia 1893 i na dniu 20 września 1893 o godz. 10 rano.
Cena wywołania 277 zł.
Wadyum 69 zł. 25 ct.
Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.
Stary Sącz, dnia 18 maja 1893.

L. 4418 [4435 2—3]
W tut Sądzie odbędzie się o godzinie 19 rano w dniu 25 sierpnia 1893 powyżej ceny szacunkowej. zaś dnia 22 września 1893 nawet poniżej takowej, licytacya 1/5 niewydzielonej części realności według wyk. hip. 27 gminy Kosmacz Nykoły Berbenyczuka własnej, na rzecz Nuty Mühlbauera pto 70 zł. zpn.
Cena wywołania 108 zł.
Wadyum 10 zł. 80 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Włodzimierza Łuszpińskiego c. k. notaryusza w Kosowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Kosów, dnia 23 marca 1893.

L. 8025 [4441 2 - 3]
Celem zaspokojenia wierzytelności Nachmana Krella w kwowie 18 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 31 sierpnia i 28 września 1893 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacya realności w Sokołowie wykazem hipotecznym nr. 1195 objętej, Anny z Koziarzów Pielowej własnej.
Cena wywołania 135 zł.
Wadyum 13 zł. 50 ct.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokołów, dnia 17 lipca 1893.

L. 7881 [4442 2—3]
Tarnobrzeski Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Jana Karola Dzierżyńskiego w kwocie 1400 zł. wa. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 24 sierpnia i 28 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 126 w ks. gr. gm. Dzików i lwh. 375 ks. gr. gmi. Tarnobrzeg na masę spadkową dr. Waleryana Pawlasa zapisanej.
Cena wywołania 3950 zł.
Wadyum 395 zł.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia kuratora adw. dr. Samuela Winklera w Tarnobrzegu.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Tarnobrzeg, dnia 12 lipca 1893.

L. 8153 [4443 2—3]
Tarnobrzeski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Kasy pożyczkowej Rady powiatowej Tarnobrzeskiej w kwocie 4 zł. 88 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sadowym w dniach 25 sierpnia i 22 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. wyk. hip. 116 ks. gr. Wola gołego na imię Wojciecha Piękosia zapisanej.
Cena wywoła 270 zł.
Wadyum 27 zł.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem adw. dr. Rebena w Tarnobrzegu.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Tarnobrzeg, 15 czerwca 1893.

L. 22228 [4450 2—3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Wnicentego Kuźniewicza przeciw Feiwlowi Reiss celem zaspokojenia należytości w kwocie 38 zł. wa. zpn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż sumy 600 zł. wa. zpn. na rzecz dłużnika Feiwla Reissa w stanie biernym realności lk. 201 m. we Lwowie, objętej wyk. hip. 175 śrdm. wedle karty C. poz. 82 zaintabulowanej, a to w dniach 24 sierpnia i 21 września 1893 o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu krajowego z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko za cenę wywołania w kwocie 600 zł. wa. lub powyżej takowej, na drugim zaś terminie także poniżej ceny nastąpić ma, za złożeniem wadyum w kwocie 60 zł. wa. a wrazie niedotrzymania warunków licytacyjnych, które w registraturze sądowej przejrzeć można, odbędzie się relicytacya na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy.
Wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 25 kwietnia 1893 do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna lub dalsze w tej sprawie licytacyjnej zapadłe uchwały z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, uwiadamia się do rąk ustanowionego w osobie adw. dr. Stefana Fedaka kuratora z substytucyą adw. dr Horowitza i przez edykt niniejszy.
Lwów, dnia 1 lipca 1893.

L. 4994 [4487 1—3]
Dnia 9 sierpnia 1893 i dnia 13 września 1893 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 14 w sprawie Izaka Francosa przeciw Frankowi Kowalczuk vel Kowalów synowi Marcina o 41 zł. 80 ct. a. w. zpn.
Cena wywołania wynosi 750 zł.
Wadyum 75 zł.
Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także poniżej takowej sprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem dr. Bilińskiego w Skałacie.
C. k. Sąd powiatowy.
Skałat, dnia 18 czerwca 1893.

L. 5709 [4480 1—3]
W sprawie egzekucyjnej firmy Józef Saborsky et Söhne przeciw masie spadkowej Maryi Woźnej o 7500 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach to jest dnia 14 sierpnia 1893 i dnia 15 września 1893 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 83 w Podgórzu.
Cena szacunkowa wynosi 5521 zł. 2$^1/_2$ ct., wadyum 552 zł
Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Fiderkiewicz.
C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, dnia 26 sierpnia 1893.

L. 5795 [4478 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Leiby Nussbauma w kwocie 42 zł. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 17 sierpnia 1893 i dnia 18 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej, wyk. hip. l. 283 gminy Borowa dłużników Kazimierza i Maryanny Leśniaków własnej.
Cena wywołania 1220 zł.
Wadyum 122 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Brandt w Mielcu.
Mielec, dnia 13 czerwca 1893.

L. 5954 [4479 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności tarnowskiej kasy oszczędności w sumie 1037 zł. 81 ct. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności objętej, lwh. 420 ks. gr. gm. Jaślany dłużnika Michała Marka własnej.
Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie w dniu 16 sierpnia 1893 i w dniu 16 września 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 4244 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 425 zł.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu powiatowego w Mielcu.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Mieczysław Brzeski w Mielcu.
Mielec, dnia 14 czerwca 1893.

Konkursa.

C. k. austr. koleje państwowe.

L. 27988 [4447 2—3]

Konkurs.

W okręgu podpisanej c. k. Dyrekcyi ruchu zawakowało kilka miejsc technicznych urzędników, a względnie aspirantów i celem obsadzenia tych miejsc rozpisuje się niniejszem konkurs.
Ubiegający się o jedno z tych miejsc winni wykazać:
1) że są poddanymi austryackimi.
2) że osiągnęli wiek najmniej lat 20 a nie przekroczyli wieku lat 35.
3) że są ukończonymi technikami, i że jako tacy posiadają przepisane 2 państwowe egzamina.
Kandydaci przyjęci w charakterze urzędników otrzymają płacę roczną w wysokości 600 zł, w. a. i systemizowane kwaterowe, kandydaci zaś, którzy zostaną przyjęci, jako aspiranci na urzędników otrzymają miesięczne adjutum w wysokości 50 zł. w. a.
Podania zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 50 ct. i w dokumenty wykazujące dowody powyższe pod l. 23 należy wnosić do podpisanej c. k. Dyrekcyi ruchu w terminie do dnia 31 lipca 1893.
C. k. Dyrekcya ruchu w Krakowie
Kraków, dnia 17 lipca 1893,

L. 419 [4446 2 - 3]
Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii dla uczniów obrządku łacińskiego w c. k. niższej szkole realnej w Tarnopolu.
Z tą posadą jest połączona płaca etatowa 525 zł. i dodatkiem aktywalnym 250 zł. a. w.
Kandydaci, ubiegający się o tę posadę. mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 15 sierpnia 1893.
Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 17 lipca 1893.

L. 899 [4455 1—3]
Niniejszem ogłasza się konsurs na posadę nauczyciela religii obrządku łacińskiego przy szkole 6 klasowej żeńskiej w Drohobyczu w celu stałego obsadzenia, do tej posady przywiązaną jest płaca o rocznych 700 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.
Do obowiązków katechety należy udzielanie religii i miewanie exhort w tej jakoteż i w szkole 4 klasowej męskiej i 3 klasowej na przedmieściu Zadwórna w Drohobyczu.
Ordynowani kapłani świeccy lub zakonni winni wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem Władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Drohobyczu najpóźniej do 20 sierpnia 1893.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Drohobycz, dnia 19 lipca 1893.

L. 5194 [4424 1—2]
Odnośnie do konkursu w nr. 165 Gazety Lwowskiej ogłoszonego czyni się wiadomem, że konkurs na posadę systemizowanego dyetaryusza tabularnego przy sądzie krajowym we Lwowie z dniem 20 sierpnia 1893 upływa.
Lwów, 10 lipca 1893.

L. 6078 [4425 1—2]
Odnośnie do konkursu w nr. 165 Gazety Lwowskiej z roku bieżącego ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs celem obsadzenia dwóch posad oficyałów wyższego sądu krajowego we Lwowie z dniem 20 sierpnia 1893 upływa.
We Lwowie, 16 lipca 1893.

Kuratele.

L. 2381 [4412 3—3]
Jewka z Hryńczyszynów I. Krowicka II. ślubu Padiuka z Kamionki Dąbrówki uznaną została marnotrawczynią, a kuratorem jej Michał Kohut z Dąbrówki.
C. k. Sąd powiatowy.
Rawa, dnia 28 lutego 1893.

L. 8330 [4444 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach o-głasza, że Jan Kucharzów z Biłki szlacheckiej, został uznany za marnotrawcę a kuratorem jego Michała Borka ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, dnia 11 listopada 1892.

L. 5058 [4445 2—3]

Pawlo Berbeluk gospodarz z Pieniak został uznany marnotrawcą.

Kuratorem tegoż ustanowiono Iwana Czyżewskiego z Pieniak.

C. k. Sąd powiatowy.

Załośce, 7 lipca 1893.

Upadłości.

L. 6060 [4461]

Celem powzięcia w sprawie masy rozbiorowej Eliasza Kremera kramarza towarów bławatnych w Przemyślu uchwały ogółu wierzycieli co do polikwiuowanej przez zarządcę masy należytośc za sprawowanie zarządu wyznaczam termin na dzień 27 lipca 1893 godz. 10 rano w biurze nr. 3 i na ten termin wszystkich wierzycieli niniejszem zapraszam.

Zarazem zawiadamiam wszystkich wierzycieli, iż zarządca masy przedłożył projekt rozdziału funduszów masy, który bądź u podpisanego komisarza, bądź u p. zarządcy masy przejrzanym być może, iż dalej im przysłuża prawo w czasie do dnia 25 lipca b. r. wnieść u podpisanego komisarza bądź ustnie bądź pisemnie swe ewentualnie zarzuty przeciw projektowi. Na wypadek wniesienia zarzutów wyznaczam do rozprawy co do tych zarzutów termin na dzień 27 lipca 1893 godz. 11 rano, na który w szczególności p. zarządcę masy tegoż zastępcę i członków wydziału wierzycieli wzywam.

Przemyśl, 17 lipca 1893.

C. k. komisarz konkursowy.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5196 [4482 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do wiadomości Izaka Korna, że przeciw niemu Towarzystwo zaliczkowe Eintracht pto 50 zł. i 12 zł. 50 ct wniosło podanie o dozwolenie sekwestracyi dochodów realności wyk. hip. l. 322 ks. gr. gm. Tyśmienica, że w sprawie tej termin na dzień 3 lipca 1893 godz. 8 rano wyznaczony został, że przeto w obec tego, iż pobyt jego sądowi wiadomym nie jest, winien tam się jawić lub pełnomocnika zamianować, lub środki ku swej obronie ustanowionemu dlań kuratorowi Asrielowi Lieblein zapodać.

Tyśmienica, 6 maja 1893.

L. 3667 [4462 1—3]

W posiadaniu Antoniego Muzyki rodem z Mokrzan małych, lat 36 liczącego, stanu wolnego, zarobnika, tusądowym wyrokiem z dnia 16 czerwca 1893 l. 3667 za zbrodnię kradzieży zasądzonego przydybano dnia 29 grudnia 1892 klacz maści kasztanowatej, wieku 6 lat, zwykłej chłopskiej rasy, pochodzącą z kradzieży popełnionej w Chłopach i klacz ta znajduje się w przechowaniu u wójta w Dmytrowicach.

Wzywa się właściciela tej klaczy, aby swe prawo własności do takowej w przeciągu jednego roku w tutejszym c. k. sądzie obwodowym wykazał.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Sambor, 14 lipca 1893.

L. 3795 [4410 3—3]

Sąd powiatowy Kęcki w skutek skargi Jana Kuzmierczyka de praes. 4 czerwca 1893 l. 3795 przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Wincentemu Niklowi o wykreślenie ciążącego na rzecz śp. Józefa Nikla prawa zastawu dla spłaty w kwocie 126 zł. 5 kr. z pn. ze stanu biernego realności pod nk. 332 w Willamowicach położonej, ustanowił dla tegoż pozwanego Wincentego Nikla, kuratora w osobie adwokata dr. Chrzanowskiego z Kęt, któremu skargę tę z terminem na 3 sierpnia 1893 godz. 9 rano wyznaczoną doręczono.

O czem nieobecnego Wincentego Nikla celem strzeżenia praw zawiadamia.

Kęty, 20 czerwca 1893.

L. 2482 [4415 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach w skutek pozwu Jana Steinmetza przeciw masie spadkowej Maksymiliana Hildschera o uznanie za zgasłą pretensyi 40 zł. wal. wied. na karcie C wyk. hip. l. 363 ks. gr. gminy Winniki Weinbergen zahipotekowanej z pn. ustanawia dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Maksymiliana Hildschera kuratorem ad actum Antoniego Romańskiego w Winnikach, któremu doręcza się pozew wyznaczający termin do wniesienia obrony na dzień 16 sierpnia 1893 o godzinie 10 rane.

Wzywa się zatem powyższych spadkobierców, by ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczyli, lub innego zastępcę sądowi podali, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sami sobie przypiszą.

Winniki, 31 marca 1893.

L. 24388 [3360 3—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 17 maja 1893 do l. 24338 wniosło Towarzystwa zaliczkowe we Lwowie przeciw nieznanej z życia i miejsca pobytu Ryfce Kommer, względnie jej spadkobiercom, lub prawonabywcom pozew o wyeliminowanie z tabeli płatniczej l. 39085 r. 1892 sumy 1500 złp., na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanej nie jest wiadome zostal dla niej adw. dr. Raabe kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Kopecki mianowany.

Wzywa się zatem niniejszem edyktem pozwaną, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniką mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów, 20 maja 1893.

L. 8315 [4355 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Mikołajowi Przygrodzkiemu, że Michał Przygrodzki dnia 30 maja 1893 do l. 7193 pozew przeciw niemu i Stefanowi Genikowi o niepokojenie w pochodzeniu prawa przechodu, przejazdu i przepędu bydła przez parc. gr. lk. 916 w Berezowie niżnym wniósł, na który termin do rozprawy prowizorycznej na dzień 3 sierpnia o godz. 8 rano wyznaczono i że dla niego Jakóba Genika kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc Mikołaja Przygrodzkiego, ażeby temuż kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, 24 czerwca 1893.

L. 4587 [4299 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Markusa Lifschütza a w razie jego śmierci jego nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionej prośby Dawida Franzosa właściciela dóbr Płuhowa, przeciw pierwszemu względnie ostatniemu w tutejszym sądzie pod dniem 22 czerwca 1893 l. 4587 o wykreślenie z majętności Płuhów i Płuhów część nieusprawiedliwionej prenotacyi praw dzierżawnych na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adw. dr. Billet z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Kołaczkowskiego ustanowionym został.

Wzywa się przeto Markusa Lifschütza a względnie jego spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów, dnia 1 lipca 1893.

L. 3758 [4298 3—3]

Z miejsca pobytu niewiadomemu Jędrzeja Jędrzejowicza zawiadamia się, że w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw niemu o 102 zł. 49 ct. z pn. tutejszo sądowa uchwała z dnia 13 lutego 1892 l. 2027 ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Łuczakowskiemu doręczoną została.

Tarnopol, 27 marca 1893.

L. 4084 [4282 3—3]

Oleski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Mariem Hudlę Himmel urodzoną Haut, która z Białegokamienia wyemigrowała do Ameryki, że celem doręczenia jej uchwały tabularnej z 15 lutego 1892 l. 1165 ustanowiono kuratorem dr. Leona Reisa tutejszego notaryusza.

Olesko, 4 czerwca 1892.

L. 3790 [4281 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Marcelę Figura, że celem doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 20 kwietnia 1890 l. 2618 ustanawia dla tejże kuratora w osobie Jana Bronharda z Wielkich ócz.

Krakowiec, 19 czerwca 1893.

L. 10063 [4271 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Chaima Wolfa Gehlera z miejsca pobytu nieznanego, że firma Saul Ellenberg przeciw niemu, jakoteż Feidze Gehler prośbę o nakaz zabezpieczenia sumy wekslowej 200 zł. wniesli, któremu żądaniu uchwałą z 24 czerwca 1893 l. 10063 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratowa w osobie adw. dr. Oswalda Blumenfelda, z zastępstwem adw. dr. Gansa obu w Przemyślu i poleca pozwanemu, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika wczas sądowi przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 24 czerwca 1893.

L. 5019 [4272 3—3]

W sprawie spadkowej po śp. Herschu Leibie Oelzweigu ustanawiamy dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Tauby Malz kuratorem p. adw. dr. H Fischlera w Rzeszowie, z substytucyą p. adw dr. Józefa Fechtdegena w Brzeszowie.

O czem zawiadamiamy też Taubę Malz z wezwaniem, aby albo ustanowionemu kuratorowi udzieliła potrzebnych wiadomości, albo też innego pełnomocnika sądowi wskazała.

Rzeszów, 22 czerwca 1893.

Zl. 9351 [4229 3—3]

Vom k. k. Bezirksgerichte in Śniatyn werden diejenigen, welche das Spareinlagebüchel Nr. 1158 de ddto Śniatyn den 11 August 1891 des Śniatyner Credit- und Sparvereines registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung über 1100 fl. ö. W. lautend auf den Namen der Einlegerin Feige Krauthamer in . änden haben dürften hiemit vorgeladen und aufgefordert, dass die solches binnen der Frist von sechs Wochen so gewiss vorbringen sollen sonst wird dieses Spareinlagebüchel für richtig gehalten, und der Credit und Sparverein für Handel und Gewerbe in Śniatyn, als Aussteller dieses Einlagebüchels, wird ihnen darauf Rede und Antwort zu geben nicht mehr verbunden, viehlmehr verpflichtet sein das Einlags-Capital pro 1100 fl. ö. W. sammt Zinsen nach den Madalitäten der Statuten, der Feige Krauthamer als Eigenthümerin des in Verlust gerathenen Spareinlagsbüchels auszuzahlen.

Śniatyn, den 29 Juni 1893.

L. 92 [4312 3—3]

C. k Sąd obwodowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Eliasza Fischmana z Wilczej Woli, że dla niego w celu doręczenia tutejszo-sądowej rezolucyi hipotecznej z dnia 25 października 1892 l. 8301 Adam Golo kuratorem ustanowionym został.

Sokołów, 9 stycznia 1893.

L. 5372 [4309 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mendla Blocha, iż celem doręczenia temuż tus. uchwały tabularnej z dnia 14 września 1891 l. 6179 ustanowiono kuratora w osobie adw. Pawła Simonowicza z Zabłotowa i wzywa go, by celem strzeżenia praw swych do tegoż się zgłosił.

Zabłotów, 31 maja 1893.

Ogłoszenie. 998

W skutek uchwały Zarządu Towarzystwa kredytowego w Strzyżowie odbędzie się dnia 7 sierpnia 1893 ogólne zgromadzenie w kancelaryi tegoż Towarzystwa, celem wyboru 12 członków do Rady nadzorczej, o czem członków zawiadamiamy.

Dyrekcya.

948

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

we Lwowie,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem 30 kwietnia 1893 roku, a nieprolongowane i niewykupione

zastawy w kasie zaliczkowej

mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.

dnia 7—8 sierpnia 1893

o godzinie w pół do 10tej przed południem,

wobec c. k. notaryusza,

przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15 plac Halicki (w lokalu na ten cel urządzonym, w podwórzu na lewo).

Uwaga. Tylko do dnia poprzedzającego licytacyę mogą być zastawy przeznaczone do sprzedaży wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Dyrekcya.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Dr. Ant. Roicki

od lat przeszło 20 specyalista **chorób** wenerycznych i skórnych, mieszka obecnie ul Zimorowicza l. 5. vis-a-vis gmachu Sokoła, Ordynuje od godziny 10 do 11 z rana, i od 3 do 5 po południu.
Na żądanie Poradnik pocztą zł. 1.50. 979

Zmiana mieszkenia.
Okulista
dr. Adam Szulisławski
b. asystent kliniki ocznej radcy dr. B. Wicherkiewicza w Poznaniu, b. demonstrator kliniki prof. Fuchsa w Wiedniu **mieszka obecnie we Lwowie przy ul. Hetmańskiej l. 10, II. piętro** i ordynuje od godz. 12—1 w poł. i od godz. 3—4 po poł. 925

Rondle mosiężne do smarzenia konfitur po zł. 2.40, 2.80, 3.20, 4 i 4.50 poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). 215
Cenniki illustr. różnych artykułów do dyspozycyi.

Zmiana mieszkania.
Wszech nauk lekarskich
dr. Emil Lateiner
dentysta
mieszka obecnie ulica Kopernika l. 9 pierwsze piętro. 938

Biuro prawnicze dla spraw administracyjnych (autonomicznych, politycznych i skarbowych) starosty Reichelta — Lwów, ul. Kilińskiego 2 — podejmuje się także **stałego** obsługiwania stron za rocznem ryczałtowem honorarium. 1001

Dyetaryusz posiadający gruntowną manipulacyę sądową, adwokacką, notaryalną, starostwa, piękne i szybkie pismo, poszukuje od 1 sierpnia 1893 posady. Zgłoszenia „Dux“ poste restant. Krosno. 997

Sok malinowy 4½ kilo 3 zł. 20 ct. z blaszanką sprzedaje apteka w Lubaczowie. 996

Sławne na cały świat 992
aprykozy (morele)
przesyła w koszach po 5 kilo franko za zaliczką począwszy od zł. 2.75 **L. Prinz, Zaleszczyki.**

Skład komisowy 913
wybornego koniaku
cała butelka zł. 2 50 do 3.70 i **szampana** francuskiego cała but. zł. 5, pół but. 2 50 utrzymuje
Papée & Kościcki
we Lwowie, ulica Trzeciego maja l. 2.



Welocypedy dla chłopców
od 10 do 28 zł.
Maszyny do szycia
sprowadzam tylko pełnymi wagonami i tylko z najlepszych fabryk chrześciańskich.
Cena 27 do 65 zł., ratami po 4 zł. miesięcznie.
Józef Iwanicki
mechanik, 990
Główny skład: Lwów, hotel Żorża.
Filia: Kraków, Rynek l. 25.

BIURO 604
największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych
EQUITABLE
znajduje się we Lwowie przy ul. Wałowej l. 23.

Konkurs. 999

Na trzy miejsca funduszowe w Zakładzie Sióstr Miłosierdzia u św. Kazimierza we Lwowie dla dziewcząt sierót, które bądź to obojga rodziców, bądź jedno z nich utraciły i znajdują się w wieku między siódmym a dwunastym rokiem życia.

Podania zaopatrzone w świadectwa chrztu, metrykę śmierci obojga, ewentualnie jednego z rodziców, tudzież w świadectwa zdrowia i szczepienia ospy — należy wnosić do komisyi Instytutu ubogich chrześcian, w pałacu arcybiskupstwa łać. we Lwowie, najpóźniej do końca sierpnia b. r.

Z Komisyi Instytutu ubogich chrześcian.
Lwów, dnia 15 lipca 1893.
† Seweryn Arcbp.

SZCZAWNICA

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny w powiecie nowotarskim, z 7 zdrojami silnej szczawy sodowo-słonej i sodowo-żelazistej. skutecznie działających we wszelkich nieżytach (katarach) tak narządu oddechowego jak i narządów trawienia, w długotrwałem zapaleniu płuc i rozedmie (astmie), przy wysiękach opłucnej, w początkach suchot, w chorobach dróg moczowych, w chorobach kobiecych, niedokrewności, bledniey.

Znakomita górska stacya klimatyczna z orzeźwiającem powietrzem.
Kuracya mleczna, żętyczna i kefirowa.
Pierwszorzędna wziewalnia solankowa i balsamiczno-igliwiowa.
Zakład wodoleczniczy, kąpiele mineralne i rzeczne w bystrym Dunajcu.
Wszelkie urządzenia postępowe, 1200 pokoi dla gości, niektóre z kuchniami
W I. sezonie do 20 czerwca i w III po 20 sierpnia, oraz w porze jesiennej i zimowej mieszkania zakładowe o ⅓ część tańsze przy najmie dziennym.
W se onie II. uwolnienia od taksy zniesione.
Ze wszystkich linij kolejowych dojazd do stacyi w Starym Sączu, skąd drogą malowniczą wśród gór nad Dunajcem, 41 kilom. do Zakładu (5 godzin jazdy, odpoczynek w Łącku. — Pocztowóz, powozy i wózki według taksy.
Lekarz zakładowy dr. Wł. Ściborowski i 7 innych lekarzy udzielają chorym porady.
Wody ze zdrojów Józefiny, Magdaleny i czystej szczawy Jana na głównym składzie H. Mattoniego w Str. Sączu, we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych. 459
Prospekta rozsyła bezpłatnie i zamówienia na mieszkania przyjmuje
Zarząd Górnego Zakładu. **F. Wiśniewski.**

BENEDYKT KOPERNICKI
optyk i mechanik „pod Kopernikiem“
Lwów, plac św. Ducha 4 2
(ul. Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu),



poleca w wielkim wyborze i po **cenach najtańszych:** okulary, ewikiery, lornety binokle, dalekowidze, barometry, ciepłomierze. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reparacye uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotnie.

MARJÓWKA
Zakład wodoleczniczy
koło Lwowa (poczta Lwów).

Sześć kilometrów od Lwowa ku Winnikom, w uroczej miejscowości otoczonej lasami w znacznej części i szpilkowymi. Pięć murowanych mieszkalnych piątrowych budynków, jeden parterowy. W obrębie zakładu kaplica, w której się odprawia msza św. Wzorowe urządzenie tak działów leczniczych jak i pomieszkań, (przeważnie z werandami i balkonami) wedle najnowszych wymogów, na wzór pierwszorzędnych tego rodzaju zakładów zagranicznych. Wyborna woda źródlana, masaż, elektryzowanie, inhalacye, gimnastyka, kąpiele elektryczne, i inne wedle potrzeby.

Doskonała kuchnia, kryty deptak. Spacery w parku zakładowym i lasach przytykających, czytelnia, fortepiany, bilard, gry towarzyskie. Staranna usługa. Telefon połączony z siecią telefoniczną miasta Lwowa. Zakład funkcyonuje przez cały rok bez przerwy. Warunki bardzo przystępne. Bliższych informacyj udziela i zamówienia przyjmuje zarząd zakładu. 783
Emil Bertemiljan Brajer właściciel **dr. Stanisław Dekański** lekarz kierujący

Własnego wyrobu bieliznę
gotową wszelkiego rodzaju: damską, męską i dziecinną 982
poleca najtaniej M. Bałłabana następca
Mikołaj Ludwig
Lwów, plac Maryacki 8.

LEOPOLD LITYŃSKI
Lwów, ul. Kopernika l. 2.
Wszelką desinfekcyą
en gros i en detail
Kwas karbolowy krystaliczny i surowy,
Wapno karbolowe.
Hysot, Siarkan żelazowy itd.
poleca najtaniej 932
Leopold Lityński
we Lwowie ul. Kopernika 2.

Jan Jhnatowicz
poleca 44
niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne
odszczególnione 10-ma medalami zasługi i 2-ma dyplomami uznania.

MAGNOLINA
skóra popryszczona, szorstka, nierówna i zgrubiała, pod szczególnem działaniem Magnoliny, odzyskuje młodzieńczy wyraz i piękność. Czerwoność nosa i policzków bezpowrotnie ustępuje. Flakon 1 zł. 50 ct.

ORIENTALINA (pudr płynny)
nadaje twarzy łagodną i przyjemną białość, odświeża płeć i konserwuje. Cena 1 zł gabeczka 10 ct

Białe i piękne ręce!!!
otrzymuje się po kilkurazowem natarciu
KREMEM ROSLINNYM
Słoik 80 ct.
GRYSIK TOALETOWY
do mycia rąk
dla wydelikatnienia zgrubiałego naskórka. Pudełko 25 ct.

Proszek do czyszczenia paznogci
dla nadania białości, różowego odcienia i pięknego połysku. Pudełko 25 ct.

Nabyć można we **Lwowie** w składach własnych: ulica Kopernika l. 3, i ulica Halicka róg Boimów **w Krakowie** Sukiennice l. 20. **w Czerniowcach** Rynek l. 2, — oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

500 koron w złocie
gdyby **Creme Grolich** nie usunął wszystkich nieczystości skóry, jak piegi plamy wątrobowe, opalenie od słońca, zaskórnik, czerwoność nosa i td. i zachował cerę aż do starości lśniąco białą i młodziuchno świeżą. Nie jest to blansz! Cena 60 ct.
Główny skład J. Grolich w Bernie.
We Lwowie apt Z. Ruckera, w Krakowie apt. Wiktora Redyka, w Przemyślu D. Ludkiewicz, w Rzeszowie J. Scheitter, w Tarnopolu apt. M. Krzyżanowskiego i apt. H. Kahany, w Stanisławowie apt. Macury. 583

SPORT!
Najlepsze papierki cygaretowe w książeczkach.
Gatunek bibułki dotąd **niebywały.**
Cena książeczki 5 ct.
do nabycia w sklepach
S. W. Niemojowskiego
we Lwowie ul. Teatralna l. 3,
„ „ ul. Jagiellońska l. 6.
w Krakowie, Sukiennice l. 25.
Oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach. 675
Sprzedaż hurtowną, oraz wysyłkę na prowincyę uskutecznia
Zarząd fabryki tutek niklejonych
S. W. Niemojowskiego
we Lwowie, ulica Hetmańska l. 24.
oraz Związek kółek rolniczych w Krakowie.



Przemysł krajowy!
Lodownie pokojowe
najnowszej konstrukcyi
od 16 do 60 zł.
poleca
Feliks Schächter
Skład: Lwów, Jagiellońska 18.
Pracownia nagrodzona na wystawie przemysł. budowlanego we Lwowie 1892. 874
Cenniki na żądanie.

Za 4 ct.
można mieć w przeciągu 15 do 25 minut
kąpiel w domu



kto kupi wannę lub kanapkę **z aparatem ulepszonym** do ogrzania wody. — Wanny blaszanne lakierowane wanny cynkowe połączone z tuszem, pokojowe tusze, pokojowe parnie kuracyjne.
Klozety pokojowe po zł. 9, **lodownie** pokojowe politerowane.
F. BOURDON 995
Lwów, ulica Jagiellońska l. 9.
Na żądanie cenniki gratis i franko.

Kantor miastowy — ul. Hetmańska 22.
Fabryka sztucznych
NAWOZÓW
Spółki komandytowej
Juliana Wanga we Lwowie
poleca po ponownie zniżonych cenach, niższych, aniżeli jakakolwiek inna fabryka
roztworzoną kwasem siarkowym 941
mączkę kościaną i superfosfaty
z gwarancyą najwyższych procentów składników i tej samej jak dotąd jakości.

IWONICZ
Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny — Szczawy alkaliczno-słone jodo-bromowe.
skuteczne w chorobach skrofulicznych, skórnych, syfilistycznych, reumatyzmie, nieżyłach błon śluzowych, zapaleniach stawów, okostnej i w rozlicznych chorobach kobiecych.
Kąpiele pełne jodowe w trzech budynkach łaziebnych, borowinowe, igliwiowe, tuszowe, basenowe rzeczne. Kąpiele lokalne wszelkiego rodzaju, inhalacye.
Mleko, żentyca, kefir.
Lekarzem zakładowym jest dr. Klemens Dębicki.
Apteka poczta i telegraf w miejscu. Zakład gimnastyczny pod kierunkiem specyalisty.
Położenie Zakładu urocze wśród lasów szpilkowych, powietrze górskie wzmacniające, wolne od pyłu i organicznych zanieczyszczeń. Rozległe spacery w lasach Okolica malownicza i zajmująca. Oświetlenie elektryczne, znakomita orkiestra.
Pora lecznicza od 20 maja do końca września.
W czasie do 20 czerwca i po 20 sierpnia mieszkania znacznie tańsze.
Zgłoszenia załatwia Dyrekcya. 732

Pewną pomoc przy gośccu, reumatyzmie
ogólnem osłabieniu nerwowem, newralgii, ischias, nerwowem osłabieniu żołądka, bolu głowy, paraliżu, bezsenności, bolu krzyża, wadach mieczowych, obstrukcyi i t. d. działa korzystnie, przez pierwsze powagi lekarskie zbadany uprzywilejowany i regulować się dający



galwano elektryczny **Aparat do frotierowania** do użytku własnego
Systemu prof. dr. Volta,
Odznaczony dyplomem honorowym na wystawie w Kolonii n. Renem 1890 r., premiowany wielkim srebrnym medalem w Wels 1890, złotym medalem na hygienicznej wystawie w Stutgarcie 1890, wielkim srebrnym medalem na wystawie w Pradze 1891. 905
Prospekta z świadectwami można otrzymać bezpłatnie od właśc. przywilei **J. Augenfelda w Wiedniu I, Schulerstrasse 18.**

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.